Dziś: W Grecji zanosi się na poważne wydarzenia - Plebiscyt w sprawie restytucji monarchji wyznaczono na 27 października

Dziś 8 stron Cena numeru 10 gr

Orędownik

Codzienne ilustrowane pismo narodowe i katolickie

Nr. 211 Ł Rok 65 Sobota, dnia 14 września 1935

Narodowa Łódź witała narodową armję!

Żołnierz polski widział, że ma obok siebie całe narodowe społeczeństwo

Kilka tysięcy umundurowanych Młodych S. N. wyszło na powitanie powracającej z manewrów armji — Defilada wojsk przed generalnym inspektorem sił zbrojnych Rydzem-Śmigłym — Kroczące dziarsko szeregi witano entuzjastycznemi okrzykami, a na żołnierzy posypał się deszcz kwiatów — Podziękowanie gen. Olszyny-Wilczyńskiego

Łódź, 12. 9. Na terenie folwarku Lućmierz pod Łodzią, z racji zakończenia manewrów dywizyjnych, odbyła się wielka defilada wojskowa wszystkich oddziałów broni, a więc piechoty, kawalerji, artylerji, oddziałów motorowych, technicznych, oraz lotniczych. W loży zajęli miejsca generałowie: Norwid-Neugebauer, Orlicz-Dreszer, kierownik ministerstwa spraw wojskowych gen. Kasprzycki, d-ca O. K. 4 gen. Langner, wojewoda łódzki, komisaryczny prezydent miasta i inni. *Defiladę przyjął generalny inspektor sił zbrojnych gen. Rydz-Śmigły.*

Dzień wczorajszy minął w Łodzi pod znakiem wspaniałej i wielkiej manifestacji na cześć armji narodowej. Przez Łódź przewinęły się pułki piechoty, kawalerji, artylerji z różnych miast Polski, którym towarzyszyły wzmocnione eskadry samolotów.

W południe odbyło się na Placu Wolności specjalne przyjęcie pułków łódzkich. Cały plac już krótko przed godz. 17 został formalnie zalany delegacjami i ludnością polską.

Wkraczające do centrum miasta wojska witano entuzjastycznemi okrzykami, obsypując je kwieciem. — Szczególny entuzjazm dla wojska wykazały wielotysięczne rzesze karnych i umundurowanych członków Stronnictwa Narodowego. Na specjalne podkreślenie zasługuje fakt, iż umundurowani członkowie Stronnictwa Narodowego wyszli na spotkanie pułków łódzkich kilka kilometrów od Placu Wolności, by już tam przywitać je gorąco i entuzjastycznie. Po obu stronach ulicy za Rynkiem Bałuckim ustawił się nieprzerwany, długi szpaler członków Stron. Narodowego, którzy wznosili chóralne okrzyki na cześć armji narodowej i narodowej Polski, obrzucając maszerujących żołnierzy i oficerów deszczem kwiatów. Na Radogoszczu narodowcy przeprowadzili przez ulicę wielki transparent z napisem: „Niech żyje armja narodowa!“

Fakt ten wywołał niezwykle serdeczną reakcję ze strony wojska i oficerów, dziarsko wkraczających do miasta. W momencie, kiedy prowadzący pułki łódzkie gen. Olszyna-Wilczyński zrównał się z wielotysięcznemi szeregami członków Stronnictwa Narodowego, z tłumu wyrwał się potężny okrzyk „Niech żyje armja narodowa“ i momentalnie posypały się kwiaty na wkraczające szeregi wojskowe. Za tak gorące i entuzjastyczne przyjęcie wojska, gen. Olszyna-Wilczyński, przemawiając z konia, złożył narodowcom serdeczne podziękowanie.

Równocześnie z karnemi szeregami wojskowemi narodowcy posuwali się ku centrum miasta, by tuż przy Placu Wolności zgotować potężniejszą jeszcze manifestację. Okrzykom na cześć armji i narodowej Polski nie było końca. Zewsząd rzucano kwiaty. Nastąpił wreszcie uroczysty moment powitania pułków łódzkich przez władze miejskie, poczem strudzeni, dzielni nasi żołnierze udali się na zasłużony wypoczynek do koszar. Wieczorem odbyło się specjalne przyjęcie dla oficerów garnizonu łódzkiego.

Wczorajsze manifestacje na cześć armji narodowej wypadły godnie i naprawdę imponująco. Żołnierz polski widział, iż ma obok siebie całe społeczeństwo narodowe. Za tak serdecznie zgotowane przyjęcie należy się narodowej Łodzi uznanie.

100 wystrzałów rewolwerowych w parlamencie

W strzelaninie wzięła udział publiczność — Jeden deputowany zabity, dwu rannych

Paryż (PAT). Havas donosi z Meksyku, że dyskusja parlamentarna nad rewizją regulaminu obrad przeistoczyła się w powszechną krwawą walkę. Padło ponad 100 wystrzałów rewolwerowych. Jeden deputowany został zabity, dwóch jest ciężko rannych.

W strzelaninie wzięła udział publiczność, znajdująca się na galerji. Policja otoczyła gmach parlamentu. W mieście panuje wielkie podniecenie.

Londyn. (Tel. wł.) Jak w dalszym ciągu donoszą, strzelanina, jaka miała miejsce w środę po południu w parlamencie meksykańskim, wynikła po ostrej scysji między przewodniczącym, a jednym z posłów opozycyjnych. Gdy po ostrej wymianie słownej przewodniczący nie udzielił głosu opozycyjnemu, mówcy, ten strzelił w kierunku stołu prezydjalnego. Było to powodem ogólnej strzelaniny, podczas której padło około 100 strzałów. Wśród obecnych powstała panika oraz ogólny chaos. Posłowie panicznie zaczęli uciekać ze sali. Dopiero przywołana policja i straż przywróciła porządek. Kilku posłów aresztowano.

Ubrał się djabeł w ornat i ogonem dzwoni...

Żydzi w Polsce kręcą bicz na swoje plecy

Poznań, 10 września

Po rewolucji hitlerowskiej w Niemczech cały szereg działaczy, pisarzy i publicystów, związanych z dawnym reżimem czy też z danemi stosunkami, od komunistów aż do centrowców, a przedewszystkiem Żydów, musiało opuścić granicę państwa. Dziś ci panowie wydają antyhitlerowskie dzienniki i broszury i prowadzą kampanję na wszystkich frontach przeciwko „Trzeciej Rzeszy“. Organizują bojkot towarów niemieckich, prowadzą propagandę przeciwko udziałowi różnych państw w berlińskiej olimpjadzie, przeciwko międzynarodowym zjazdom, odbywającym się na terenie Rzeszy itd. W enuncjacjach tych żydków czytamy często takie słowa pod adresem państwa Hitlera, jak „barbarja“ i jemu podobne. Nie mamy tu zamiaru występować w obronie ohydnych brutalstw panów Göringów i tow., pragniemy tu tylko Żydom i ich sługusom pewne rzeczy przypomnieć, zwrócić uwagę na to, gdzie tkwi źródło podobnych metod politycznych, gdzie stwarzano precedensy tego, co się w Niemczech działo i dzieje.

Gdzie? — jeżeli nie w okresie rewolucji bolszewickiej w Rosji? Gdzie rozstrzeliwano bez najmniejszych skrupułów i mordowano setki i tysiące ludzi? — jeżeli nie tam właśnie. I kto to robił, kto rozpętywał nienawiść i chęć zemsty, jeżeli nie kipiący mściwością zawsze i wszędzie Żyd? Kto w Niemczech przedhitlerowskich miał pełne usta zachwytliwych słów dla Rosji Sowieckiej i jej politycznych metod, kto dążył systematycznie do bolszewizacji Niemiec? A dzisiaj płacz, zgrzytanie zębami i narzekanie na to, że „Gestapo“ stało się zbyt pojętnym uczniem G. P. U. Etyka murzyńska, która uczy, że dobrze jest, jeżeli ja wrogowi głowę utnę, a źle, jeżeli przeciwnik mnie, zemściła się tu w sposób sromotny. Niestety olbrzymia większość Żydów innej poza murzyńską etyką Talmudu nie zna. Nie uznaje więc zasady: Co tobie niemiło, to drugiemu nie czyń. I dziś słychać po wszystkich zakątkach ziemi: Aj-waj! Żydów, bitych drugim końcem tego kija, którym bili innych i wygrażali całemu światu.

A teraz inna sprawa. Ci sami Żydzi ze swymi aryjskimi pomocnikami, wypędzeni z Niemiec, opiekują się dziś bardzo katolicyzmem, radziby uciec pod jego skrzydła. Dają więc mu dobre rady w walce z hitleryzmem, wskazują na zbyt małą bojowość w stosunku do narodowych socjalistów w okresie walki Hitlera o władzę, wskazują z troskliwością na błędy polityków katolickich, no i notują skwapliwie wszystkie objawy oporu ze strony duchowieństwa katolickiego. A robią to nietylko niemiecko-żydowscy emigranci — prasa żydowska w Polsce zamieszcza fotografje księży, walczących z narodowym-socjalizmem. I znowu Żydom się wydaje, że ludzie mają krótką pamięć. I nie pamiętają, że nie kto inny, jak właśnie żydostwo, siedzące we wszystkich partjach politycznych, otwarcie czy też z ukrycia, a wraz z niem pozostający na jego usługach marksizm, zwalczało systematycznie wszelkie uczucia religijne, sterylizując pod tym względem dusze jak najszerszych mas. Puszczano w ruch wszelkie środki propagandy: teatr, radjo, kino, literaturę. Propaganda ta nie pozostała bez wpływu, zdołała ona jeżeli nie nastawić szerokie masy wrogo do religji, to w dużej mierze zobojętnić.

I dzisiaj ci świadomi wyznawcy materjalistycznego światopoglądu, bezwzględni wrogowie religji, pasują się na jej aniołów stróżów. Przecież to każdy widzi, że to djabeł wychodzącym mu z pod bezprawnie nałożonego ornatu ogonem dzwoni na nabożeństwo. I nic ta maskarada nie pomoże. Żydzi raz jeszcze płacą rachunek swej krótkowzroczności, buty i zacietrzewienia. Jeżeli dziś walka z Kościołem w Niemczech ma większe szanse powodzenia, aniżeli, powiedzmy, w okresie „Kulturkampfu“ za czasów Bismarcka, to mogą sobie winszować sukcesu marksiści wszelkich odcieni i Żydzi, oni do tej walki naród niemiecki w dużej mierze przygotowali.

Warto, aby sobie to uświadomili „nasi“ — polscy Żydzi. Warto, aby zdali sobie z tego wszyscy pomniejsi pismacy, jak i różne „tuzy“ żydowsko-marksistowskie i pięknoduchy z „Wia-

domości Literackich". Uprawianie systemu podwójnej moralności zemścić się musi u nas tak, jak się zemściło gdzieindziej. Przyjmowanie każdego potrącenia Żyda wrzaskiem o pogromach, przy równoczesnem triumfalnem i radosnem witaniu każdego wyjazdu narodowca do Berezy i pełnem zadowolenia przyjmowaniu każdego objawu ostrego kursu wobec Obozu Narodowego jest niepoprawną żydowską krótkowzrocznością i zacietrzewieniem, a w konsekwencji jak zawsze kręceniem bicza na swoje plecy.

Co piszą?

Oni i rzeczywistość

Łódź, 12 września

Odbyte ubiegłej niedzieli wybory do Sejmu ujawniły nazewnątrz ukrywaną starannie beznadziejną słabość t. zw. „obozu sanacyjnego", sprawującego nieprzerwanie od dziewięciu lat władzę w Polsce, przyczem pokazały zarazem, że Obóz Narodowy, tak zaciekle zwalczany przez tę „sanację", stanowi dziś w Polsce jedyny potężny rezerwuar sił narodowych, na których można będzie w przyszłości oprzeć trwały system polityczny. Ażeby te fakty należycie ocenić, musimy cofnąć się do ostatnich dni przedwyborczych i z łamów właśnie prasy „sanacyjnej" dowiedzieć się, jakie znaczenie tym wyborom przypisywała sama „sanacja". Najsampierw więc zobaczmy, co się pisało przed tym „plebiscytem" — a następnie zestawmy to z rzeczywistością.

Zacznijmy od naczelnego organu „sanacji" — „Gazety Polskiej". Pisała ona krótko:

„Trzeba, aby głosujący nie szukali w wybranym adwokacika, któryby bronił ich spraw i sprawek, ale kogoś, komu ufają. Nie człowieka, któremu daje się zlecenia, ale człowieka, u którego szukałoby się rady.

Pytacie, kogo wybierać? Wybierajcie tych, do których zwrócilibyście się o radę w waszych własnych trudnych sprawach, sprawach, których nie umiecie rozwiązać. Wybierając takich ludzi — wybierzecie istotnych swoich przedstawicieli."

Cóż się okazało po wyborach? Otóż okazało się, że takich istotnych przedstawicieli wybrała sobie tylko rodzina żydowsko-„sanacyjna", reszta — **przygniatająca większość społeczeństwa polskiego**, zrezygnowała z tej „przyjemności".

„Polska Zbrojna":

„Idziemy do urn wyborczych, aby umiejscowić właściwych ludzi w nowym Sejmie. Możemy wybierać. Przedstawiono nam w 104 okręgach kilkaset nazwisk. Między niemi dokonamy swobodnie wyboru. Kogo uznamy za najwłaściwszego — temu damy nasz głos."

Większość społeczeństwa rdzennie polskiego, nie znajdując wśród kandydatów „najwłaściwszych" ludzi — zrezygnowała z wyboru.

Lewicowo-„sanacyjny" „Kurjer Poranny":

„Na ogólnym wyniku głosowania zasadniczy stosunek rzeczywistych sił społecznych nie może pozostać bez wpływu, nie może nie odbić się krzykiem, który w uszach rządu i kraju rozlegnie się krzykiem prawdy, przestrogi, wezwania i nakazu!

Sejm jest wielkim instrumentem działania woli obywateli w życiu państwa i w interesie naszym leży, by ten instrument był silny, by miał za sobą mocne oparcie, ponieważ tylko wówczas będzie dobrze wyrażał nasze potrzeby, nasze troski obywatelskie i nasze aspiracje."

Sejm, obecnie wybrany, nie będzie miał mocnego oparcia, o które „Kurjerowi Porannemu" chodziło, bo większość społeczeństwa rdzennie polskiego wstrzymała się od udziału w wyborach.

Padła odpowiedź krótka i niedwuznaczna. Jeśli więc obecnie prasa „sanacyjna" usiłuje zbagatelizować tę odpowiedź, to sama siebie dezawuuje, gdyż „wynik głosowania nie może nie odbić się krzykiem, który w uszach rządu i kraju rozlegnie się krzykiem prawdy, przestrogi, wezwania i nakazu".

Konflikt abisyńsko-włoski w Lidze Narodów

Echa mowy ministra spraw zagranicznych W. Brytanji

Genewa. (Tel. wł.) Jak już donosiliśmy, na posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Narodów wygłosił przemówienie minister spraw zagranicznych W. Brytanji sir Samuel Hoare.

Prasa angielska obszernie komentuje mowę ministra. Jedno z pism podkreśla, że mowa ta zawiera groźbę, iż o ile Liga okaże się niegodnem narzędziem, W. Brytanja może szukać zabezpieczenia własnych interesów na innej drodze.

Rzym. (Tel. wł.) Przemówienie min. Hoare wywarło złe wrażenie w Rzymie. Pisma podkreślają, że min. Hoare ponownie wyraził nieprzejednane stanowisko angielskie.

Delegat Szwecji atakuje Radę Ligi Narodów za jej bierność w sprawie konfliktu włosko-abisyńskiego

Genewa. (PAT.) W dniu dzisiejszym zgromadzenie w dalszym ciągu prowadziło dyskusję nad rocznem sprawozdaniem generalnego sekretarza Ligi Narodów. Pierwszym mówcą był delegat Argentyny Quintana, który omówił obszernie wyniki prac pokojowych, podjętych przez Argentynę i Chili, oraz Boliwję i Paragwaj, celem zlikwidowania zatargu wojennego w Chaco.

Zkolei przemówił delegat Holandji, a następnie minister spraw zagranicznych Szwecji Sandler, który zwrócił uwagę, iż Rada Ligi nie umiała wpłynąć na rozwój wypadków w Afryce Wschodniej. Mówca stwierdził niewłaściwość metody, polegającej na odroczeniu sprawy.

Sandler wyraził zdziwienie, że dopiero we wrześniu delegaci Włoch i Abisynji przedstawili radzie swe zasadnicze stanowiska. Uważając, iż zgromadzenie wojsk grozi pokojowi, mówca wyraził żal z powodu nieumiejętności Rady powstrzymania przygotowań wojennych w Afryce w samym początku.

Niema nadziei...

Genewa. (Tel. wł.) Komisja pięciu zwołana została w czwartek po południu na posiedzenie, na którem omawiano projekt rezolucji, oraz sprawozdania przeznaczonego dla Rady Ligi Narodów. Tekst opracowanego projektu, przedłożony stronom zainteresowanym państwom, a szczególnie Włochom i Abisynji do uzgodnienia. Jak słychać, sprawozdanie przewiduje zastosowanie przepisów artykułu 15 paktu Ligi Narodów w sprawie zatargu włosko - abisyńskiego.

W kołach politycznych Genewy podkreślają, że trudności, jakie zaistniały w likwidacji zatargu włosko-abisyńskiego, w dalszym ciągu nie zostały jeszcze usunięte i że nadal jest mało nadziei uzyskania porozumienia. Mimo to podkreślana jest zdecydowana wola mocarstw uzyskania porozumienia.

Mowa Lloyd Georga

Plymuth. (PAT.) Lloyd George wygłosił tu przemówienie, w którem m. in. oświadczył:

Należy przyznać, że Mussolini nigdy nie ukrywał swych zamiarów.

Wyrażając się z uznaniem o mowie sir Samuela Hoare, Lloyd George podkreśli, iż Hoare cieszy się zaufaniem całego kraju. Wszyscy bez względu na różnicę stronnictw, poprą rząd w jego postanowieniu zastosowania paktu Ligi Narodów.

320 samolotów angielskich w Egipcie

Kair (PAT). Według wiadomości ze źródeł lokalnych ilość skoncentrowanych w chwili obecnej w Egipcie angielskich samolotów wojskowych dochodzić ma do 320.

Londyn (PAT). Ministerstwo wojny komunikuje, że z powodu sytuacji międzynarodowej garnizon Malty zostanie wzmocniony o trzy bataljony piechoty. Garnizon Malty był zdekompletowany od roku 1929 wskutek wysłania części wojsk do Palestyny.

Straszna zbrodnia w Komorowicach

Zbrodniarz zamordował siekierą dwie osoby

Bielsko, 12. 9. Dnia 8 b. m., t. j. w niedzielę, rozegrała się w Komorowicach, pow. Biała, krwawa tragedja. Jan Kuchta, lat 44, zamieszkały w Komorowicach, pow. Biała, robotnik, obecnie bez zajęcia, już od dłuższego czasu kochał się w Bronisławie Stanclikowej, żonie Jana Stanclika. Onegdaj wieczorem Kuchta wszedł do mieszkania Stanclików, kiedy małżonków nie było w domu i uzbrojony w siekierę ukrył się pod łóżkiem. Po pewnym czasie Stanclikowie wrócili do domu i ułożyli się do snu. Wtedy Kuchta wyszedł z kryjówki i podszedł do łóżka, w którem spała Stanclikowa. Kiedy przerażona kobieta kazała mu opuścić mieszkanie, rozwścieczony Kuchta zadał jej siekierą szereg ciężkich ran.

Straszliwie poraniona kobieta zaczęła wzywać pomocy. Kiedy małżonek pośpieszył z sąsiedniego pokoju, Kuchta uderzył go kilkakrotnie siekierą.

Po dokonaniu strasznego czynu Kuchta oddał się w ręce policji. Ofiary bestjalskiego napadu przewieziono w stanie beznadziejnym do szpitala w Białej. Potworna zbrodnia wywołała wstrząsające wrażenie na mieszkańcach Komorowic.

Mordka stał się Maciejem

Wznowienie sensacyjnego procesu przeciw Piątkowskiemu

Łódź, 12. 9. Po 4-dniowej przerwie sąd okręgowy w Łodzi wznowił rozprawę przeciwko Piątkowskiemu i Kowalskiemu.

W dniu wczorajszym zeznawał komisarz policji Brzozowski i stwierdził, że podczas wycieczki, zorganizowanej do Zakopanego przez Zw. Rezerwistów, było na 102 uczestników jedynie 8 członków Zw. Rezerwistów, względnie rodzin rezerwistów. Wycieczkowicze posiadali legitymacje o zmienionych nazwiskach. Zamieniono mianowicie żydowskie imiona na polskie, np.: Mordka na Maciej, Abram na Adam itd.

Świadek Feliks, żydowski adwokat, członek zarządu Zw. Rezerwistów, twierdzi, że wycieczki na podstawie ulg wojskowych organizował również inne związki i wywnioskował, że wycieczki te organizowane były w celu zasilenia funduszów związku, gdyż z powodu cofnięcia subwencji było ich w kasie związkowej brak. Dalej twierdzi, że, według jego spostrzeżenia, przyznawano ulgowe wycieczki różnym związkom w formie subwencji, by w ten sposób związki te mogły zasilić swe kasy.

Świadek kpt. Gabarowicz wyjaśnia formy udzielania zezwoleń na ulgowe wycieczki. Dalej zeznaje sierżant Madoński, współoskarżony, który odpowiada już osobno przed sądem wojskowym. Staje on już po raz wtóry i wyjaśnia, że dowiedział się, iż przysługuje mu prawo jako współoskarżonemu odmówić zeznań, o czem jakoby dowiedział się z kodeksu karnego. Przewodniczący podał oskarżonemu książkę kodeksu karnego, lecz Madoński nie był w stanie odszukać odnośnego artykułu.

Wkońcu sąd powołał biegłego buchaltera dla zbadania ksiąg celem ustalenia faktycznych sum rozrachunkowych z urządzanych wycieczek.

Zwołanie Reichstagu

Norymberga. (Tel. wł.) Reichstag został zwołany na niedzielę wieczór do Norymbergi celem wysłuchania oświadczenia rządowego.

Zawieszenie polskiego pisma w Niemczech

Warszawa. (Tel. wł.) Wychodzący w Zabrzu, a drukowany w Katowicach organ centralnego Związku Zawodowego Polskiego na Śląsku Opolskim, „Głos Ludu", został na rozkaz „Gestapo" w Berlinie zawieszony.

Sensacyjna porażka Perry'ego

W mistrzostwach Ameryki niespodziewanie Allison pokonał Perry'ego łatwo 7:5, 6:3, 6:3. W drugim półfinale Wood wygrał z Grantem 6:2, 4:6, 12:10, 6:3.

Pogwałcenie konwencji genewskiej

Warszawa. (Tel. wł.) Sekretarz centralnego Związku Zawodowego Polskiego na Śląsku Opolskim, przewodniczący polskich klubów robotniczych, Franciszek Trąbalski został wezwany do urzędu policyjnego w Zabrzu, gdzie mu oświadczono, że „Gestapo" zabrania mu wszelkiej działalności publicystycznej.

Jest rzeczą charakterystyczną, że zarządzenie „Gestapo", na które powoływano się w policji, nosi datę 5 czerwca, więc pochodzi z okresu, kiedy Trąbalski był więziony w Bytomiu i nie mógł prowadzić żadnej działalności. Policja odmówiła wydania Trąbalskiemu tej decyzji na piśmie; decyzja ta stanowi jawne pogwałcenie konwencji genewskiej. (w)

Ubezpieczalnie społeczne egzekwują swe należności

Warszawa. (Tel. wł.) Liczne ubezpieczalnie społeczne wezwały pracodawców do uiszczenia w nieprzekraczalnym terminie do 15 września zaległych składek za zatrudnionych pracowników. W wezwaniach zaznaczono, że w razie dalszej zwłoki ubezpieczalnie będą stosowały w całej rozciągłości rygor, przewidziany w art. 272 ustawy o ubezpieczeniach społecznych.

Według tego artykułu pracodawca, który w ustawowym terminie nie spłaci części składek, przypadającej na zatrudnionych przezeń pracowników, ponosi odpowiedzialność karną. Niezależnie od odpowiedzialności tej pracodawca jest zobowiązany do uiszczenia potrąconych pracownikom kwot wraz z odsetkami zwłoki. (w)

Likwidacja martwych kont podatkowych

Warszawa. (Tel. wł.). Minister Zawadzki zarządził umorzenie z urzędu, figurujących w księgach zaległości z tytułu różnych podatków. Zarządzenie nakazuje izbom i urzędom skarbowym likwidację t. zw. martwych kont podatkowych w podatkach dochodowym, przemysłowym, gruntowym, majątkowym, od nieruchomości, lokali, placów budowlanych, tantjem i kapitałów.

Należy umorzyć zaległości, przypadające od podatników, za które ostatni przypis był dokonany przed 1 kwietnia 1931 r., a którzy w okresie po okresie 31 marca 1933 nie uskuteczniali żadnych wpłat na pokrycie tych zaległości.

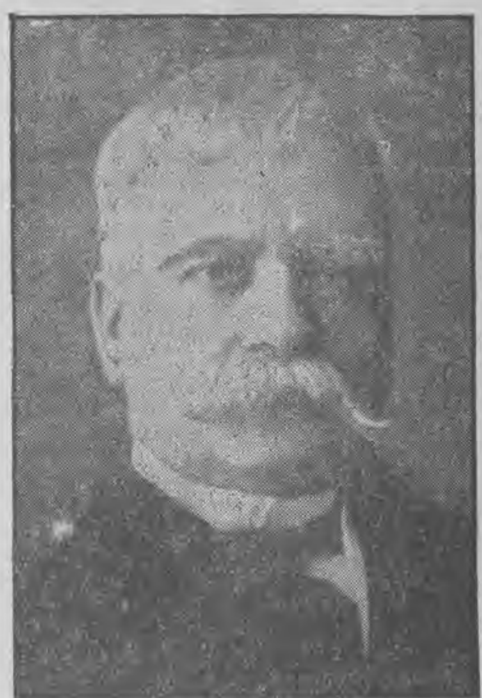
Nie mogą być umorzone zaległości zabezpieczone hipotecznie lub znajdujące pokrycie w sumach, należnych płatnikom od skarbu państwa. Całkowite umorzenie zaległości należy zarządzić w przypadkach likwidacji przedsiębiorstwa, śmierci lub emigracji płatnika, zmiany adresu zamieszkania płatnika i niemożności ustalenia jego nowego adresu.

W stosunku do osób, których łączna suma zaległości nie przekracza 10 tysięcy złotych, poszukiwania należy ograniczyć do danego okręgu urzędu skarbowego, przy zaległościach ponad 10 tysięcy należy podać nazwisko ministerjum skarbu, które sporządzi listę i prześle ja do wszystkich urzędów skarbowych w państwie. (w)

Przed ważnemi wydarzeniami w Grecji

Tsaldaris toruje drogę monarchji

Z za kulis walki — Echa rewolty Venizelosa — Czerwcowa rekonstrukcja rzdu i jej skutki — Ostatnia odezwa Tsaldarisa — Przed plebiscytem



ZAIMIS

Po powrocie szefa rządu greckiego Tsaldarisa do Aten, z wywczasów letnich w jednem z uzdrowisk niemieckich, rozgorzały ze zdwojoną siłą walki dokoła projektowanej zmiany ustroju Grecji.

Przedmiotem namiętnych sporów jest zagadnienie: czy Grecja ma zachować dotychczasowy ustrój republikański, czy też monarchję, przywołując na tron eks-króla Jerzego, wygnanego z Grecji po niepowodzeniach wojennych w *Małej Azji. Dokoła tej alternatywy toczą się walki* ugrupowań politycznych. Rewolta Venizelosa i jego zwolenników w marcu b. r. była sygnałem ostrzegawczym z przegrzanego kotła namiętności politycznych, próbą odsunięcia od wpływów w rządzie i kraju grupy monarchistycznej z ministrem Metaksasem i generałem Kondylisem na czele. Wpływy tego ostatniego zagrażały szczególnie bytowi republiki greckiej przez to — zdaniem Venizelosa — że, jako minister wojny, generał Kondylis przystąpił do usuwania z armji oficerów o wyraźnem obliczu republikańskiem.

Stłumienie rewolty Venizelosa przysporzyło nowy listek do wieńca zasług generała Kondylisa, którego energicznym poczynaniom przypisuje się, że venizeliści, po opanowaniu sił morskich republiki, oraz operując garnizonami na północnym wschodzie państwa, nie zagarnęli władzy. Zwycięstwo nad Venizelosem, który musiał uchodzić zagranicę, wzmocniło pozycję polityczną Kondylisa w gabinecie Tsaldarisa. Wyrazem wzmożenia zaś aktywności politycznej ministra wojny była deklaracja gen. Kondylisa w początkach maja, zawierająca zapowiedź zmiany ustroju państwa, oraz plebiscytu, w którym ludność miałaby się wypowiedzieć co do ewentualności przywrócenia monarchji. Wówczas też dokonało się wyraźne związanie grupy politycznej, skupiającej się dookoła Kondylisa, z unją rojalistyczną Metaksasa.

Podczas czerwcowej rekonstrukcji rządu Kondylis objął obok stanowiska ministra wojny tekę wicepremjera. Bezpośrednią przyczyną czerwcowych zmian była manifestacyjna dymisja Kondylisa i ministra Teotokisa, mająca na celu wymuszenie na premjerze Tsaldarisie usunięcie z rządu dwóch republikańsko i wybitnie antymonarchistycznie usposobionych ministrów, Periklesa Rallisa i Kyrkosa. Żądaniu Kondylisa stało się zadość. Było to krótko po zebraniu się parlamentu, w którym partja rządowa Tsaldarisa rozporządza 287 mandatami na 300 posłów. Unja rojalistyczna Metaksasa wprowadziła tylko 7 przedstawicieli do parlamentu; cyfra ta nie odtwarza jednak wagi, jaką ugrupowanie to oddziaływa na sytuację polityczne.

Kilkakrotne wyjazdy wybitnych przedstawicieli obozu rządowego do Anglji, gdzie bawi eks-król Jerzy, wskazywały na przygotowania do restytucji monarchji. Były monarcha uzależnił jednak swój powrót od wyniku plebiscytu, pierwotnie ustalonego na połowę września. Król gotów jest zmienić piękne place golfowe Anglji na niezbyt pewny tron grecki tylko wówczas, jeżeli wypowie się za przywróceniem królestwa wyraźna większość narodu i to w warunkach, umożliwiających szczere, swobodne wypowiedzenie się. Pewne koła greckie pragnęłyby zobaczyć na tronie greckim młodszego syna króla angielskiego, księcia Kentu.

Ostatnia odezwa premjera Tsaldarisa do narodu, z obwieszczeniem terminu plebiscytu na dzień 15 listopada, posuwa zmianę ustroju Grecji o wielki krok naprzód. Monarchja miałaby się opierać na uświęconych instytucjach demokratycznych. Pierwszem zadaniem odbudowanego tronu byłoby zjednoczenie narodu, targanego dotychczas namiętnemi waśniami politycznemi.

Okres poprzedzający plebiscyt zapowiada się jednak bardzo burzliwie, gdyż opozycja przeciwko przywróceniu monarchji jest silna. Sięga nawet do najwyżej postawionych osobistości w państwie. Możliwość bliskiego ustąpienia prezydenta Zaimisa, o czem krążą uporczywe pogłoski od kilku dni, miałaby być protestem głowy państwa przeciwko poczynaniom rządu Tsaldarisa, torującego drogę monarchji.

Walka o restytucję monarchji w Grecji

Plebiscyt w sprawiie restytucji monarchji wyznaczony został na 27 października — Koła republikańskie doradzają prezydentowi Zainisowi, aby wystąpił w obronie konstytucji — Kierownictwo walką o obronę ustroju republikańskiego obejmiie osobiście Venizelos

Wiedeń. (Tel wł.) Naprężenie wewnętrzne w Grecji nie zostało jeszcze zażegnane, bowiem zwolennicy partji ludowej domagają się przywrócenia do służby zwolnionego generała Panagjotakosa oraz ustąpienia Kondylisa. Należy się liczyć z dymisją już w najbliższym czasie całego rządu.

W kołach wojskowych w związku z ostatniemi wydarzeniami panuje pewna nerwowość. Żąda się ukarania zwolenników Kondylisa.

Republikanie uczestniczyć będą w plebiscycie i zapowiadają ożywioną propagandę za republiką. W prasie venizelistowskiej zapowiada się, że kierownictwo akcji obejmie Venizelos osobiście.

Ateny (PAT). Republikanie, jak donosi Havas, uważają, iż prezydent Zaimis, stojący na straży konstytucji, powinien ustąpić, wydając orędzie do narodu, zawierające motywy, które go zmuszają do podobnego kroku.

Zdaniem kół politycznych, Zaimis czeka na wyjaśnienie sytuacji, pragnąc zapewnić normalne warunki plebiscytu.

Ateny (PAT). Plebiscyt w sprawie restauracji monarchji w Grecji został wyznaczony na 27 października r. b.

Ateny (PAT). Generał Panagiotakos został przywrócony na stanowisko dowódcy pierwszego korpusu armji greckiej. Fakt ten jest komentowany jako dowód, że pomiędzy premjerem Tsaldarisem a gen. Kondylisem doszło do porozumienia.

Krwawa walka strajkujących z policją

Po stronie tłumu jest 2 zabitych i 15 rannych

Nowy Jork (PAT). W Minneapolis wynikły krwawe starcia pomiędzy policją a strajkującymi robotnikami fabryki metalurgicznej.

Po bezskutecznem użyciu gazów łzawiących celem rozproszenia tłumu — policja dała ognia. Jest 2 zabitych i 15 rannych.

Gdy Litwin planuje lot przez atlantyk...

Nieprawdopodobna historja z lotem p. Wajtkusa

Królewiec (PAT). Prasa litewska donosi, że przygotowujący się od wielu miesięcy do lotu transatlantyckiego Litwin amerykański Wajtkus został oskarżony przez tow „Altass" o zwrot wydatków, poczynionych na przygotowanie do lotu transatlantyckiego i rekompensatę za niewykonanie tego lotu.

O projektowanym locie Wajtkusa prasa litewska rozpisywała się entuzjastycznie od szeregu miesięcy.

Proklamacja Hitlera do narodu

Odczytano ją podczas uroczystości otwarcia kongresu w Norymberdze

Norymberga. (Tel. wł.) Przywódca okręgu partyjnego Wagner odczytał podczas uroczystości otwarcia kongresu partji narodowo - socjalistycznej proklamację Hitlera do narodu niemieckiego, która jest jednocześnie deklaracją polityczną kanclerza.

Jako głównych wrogów Trzeciej Rzeszy, wymienia kanclerz Hitler „marksistów sowieckich". Mówiąc o sytuacji międzynarodowej, kanclerz zapewnił o pokojowych zamiarach Niemiec, przeciwstawiając „żydowsko-międzynarodowy komunizm", pragnący w ogólnoeuropejskim chaosie zbudować państwo bolszewickie kosztem wolności i dobrobytu wszystkich narodów.

Kanclerz zapowiedział stanowczą walkę z: 1) żydowskim marksizmem, 2) centrum, 3) pewnemi elementami typowej reakcji burżuazyjnej.

Mówiąc o niebezpieczeństwie, grożącemu ze strony „politykujących wyznań", kanclerz podkreślił z naciskiem, że partja nie miała i nie ma zamiaru prowadzenia jakiejkolwiek wojny przeciw chrześcijaństwu.

Przechodząc do zagadnień gospodarczych, kanclerz wskazał na olbrzymie trudności, z któremi uporała się Rzesza w ub. roku, po niezwykle złych zbiorach 1934 r.

Berlin. (Tel. .wł) Na kongresie partyjnym w Norymberdze wygłosił obszerną mowę minister propagandy Rzeszy dr. Goebbels, występując w ostrych słowach przeciwko bolszewizmowi oraz teorji, która głosi, że istnieją podobieństwa pomiędzy międzynarodowym socjalizmem a komunizmem moskiewskim.

B. premjer Jugosławji

Białogród (PAT). B. premjer Marinkowicz znajduje się w agonji. Lekarze nie odstępują od łoża chorego.

Kongres federacji lotniczej

Białogród (PAT). Kongers międzynarodowej federacji lotniczej ponownie obrał prezesem federacji ks. Bibesco. Następny kongres odbędzie się w Polsce, 18 sierpnia.

Kryzys w Hiszpanji

Paryż. (PAT.) Z Madrytu donoszą, że Hiszpanji grozi przesilenie gabinetowe na tle dekretów oszczędnościowych. W celu opracowania dekretów zebrali się premjer Lerroux, Gil Robles oraz min. finansów Chapaprita. Sądzą, że ze względów oszczędnościowych mają być skasowane dwa ministerstwa, m. in. rolnictwa, którego obecny minister Velayos ma podać się do dymisji.

Polski transatlantyk w Gdyni

Gdynia. (PAT.) Dziś o godz. 9,30 rano holownik „Tur" z pilotem i przedstawicielami prasy wyszedł na redę portu gdyńskiego na spotkanie zbliżającego się M/S „Piłsudski". Na redzie pilot i dziennikarze przeszli na pokład statku, składając życzenia naczelnemu dyrektorowi linji Leszczyńskiemu oraz kapitanowi statku Stankiewiczowi.

Zatoneła szwedzka barka

Sztokholm. (PAT.) W cieśninie Sundu zatonęła barka szwedzka „Aegil".

Trzech członków załogi, w tej liczbie kapitan, zatonęło, dwóch, którzy utrzymali się na powierzchni morza przeszło 5 godzin, uratowano.

Międzynarodowy zjazd w Krakowie

Kraków. (PAT.) Dzisiaj przed południem w sali krakowskiej rady miejskiej wobec przedstawicieli władz państwowych i wojskowych odbyło się uroczyste otwarcie 4-tej międzynarodowej konferencji unji schronisk wycieczkowych dla młodzieży.

Ważne orzeczenie Sądu Najwyższego

Warszawa. (Tel. wł.) Izba cywilna Sądu Najwyższego ogłosiła ważne orzeczenie, dotyczące zrzekania się pretensyj przez pracowników. Sąd Najwyższy uznał, że ważne jest zrzeczenie się przez pracownika roszczeń z tytułu wynagrodzenia za pracę, skoro zrzeczenie to nastąpiło po ustaniu stosunku pracy i dotyczyło czasu ubiegłego, chociażby było dokonane pod wpływem wewnętrznej pobudki, iż pracownik w razie odmowy nie otrzyma ponownie pracy w przedsiębiorstwie. (L. c. 12577/34). (w)

Wiadomości

W Berlinie gen. Reichenau odchodzi z min. wojny z awansem, będzie mianowany komenderującym 7 korpusem armji, na miejsce gen. Adama, mianowanego równocześnie komendantem Akademji Wojskowej, która zostanie powołana do życia.

*

We Francji Lydia Oswald oskarżona o szpiegostwo została skazana na 9 miesięcy więzienia. Uniewinniono dwóch oficerów, którzy byli oskarżeni o niedbalstwo i współdziałanie ze skazaną.

*

Donoszą z Aten, że pogłoski o dymisji prezydenta Zaimisa traktowane są z dużemi zastrzeżeniami przez prasę. Dzienniki sądzą, że prezydent nie poweźmie decyzji przed zakończeniem toczących się obecnie rozmów pomiędzy partjami rojalistycznemi i republikańskiemi na temat rozpisania plebiscytu w sprawie monarchji.

*

Z Pekinu donoszą, że 11 misjonarzy hiszpańskich zostało w prowincji Szansi otoczonych przez bandytów. Wszelka łączność z misjonarzami jest uniemożliwiona. Zaniepokojone władze chińskie zwołały w m. Taiuan konferencję, celem opracowania zarządzeń, mających na celu zwalczanie bandytyzmu

Do rodziców pierwszego „Józefa" w Równem

W „Głosie Trybunalskim" z dnia 9 b. m., wychodzącym w Piotrkowie, czytamy, co następuje:

„Gmina wyznaniowa żydowska w Równem uchwaliła, aby wszystkim chłopcom, urodzonym w Równem w okresie żałoby narodowej nadać imię „Józef", celem uczczenia pamięci Wielkiego Budowniczego Polski. Pierwszy chłopczyk, który otrzymał imię „Józef" po Marszałku Piłsudskim, przyszedł na świat w rodzinie biednego krawca żydowskiego Micznika, zamieszkałego przy ul. Wyspiańskiego. Zarząd gminy wyznaniowej urządził wówczas własnym kosztem uroczystość nadania imienia, a rodzice noworodka otrzymali szereg drobnych podarunków.

Obecnie rodzice małego Józefa otrzymali od pani Marszałkowej Piłsudskiej bardzo ciepły i miły list, w którym pani marszałkowa zapytuje, co dziecko porabia i wyraża gotowość za opiekowania się chłopczykiem.

List pani Marszałkowej wywołał zrozumiałą radość w rodzinie biednego krawca i stanowi powszechny temat rozmów wśród mieszkańców przedmieścia Woli."

Komentarze zbyteczne!

na gorącym uczynku

Pisma „sanacyjne", uzasadniając klęskę wyborczą „sanacji" w Małopolsce, powoływały się m. in. na niebezpieczeństwo powodzi, jakie rzekomo zagrażało tej dzielnicy, wskutek czego wyborcy, miast iść masowo do urn, aby spełnić swój „państwowotwórczy" obowiązek, musieli pilnować swojego dobytku...

Obecnie donosi „Kurjer Ilustrowany", że powódź Małopolsce już nie zagraża... O ile doniesienie „I. K. C." odpowiada prawdzie, Małopolanie winni podziękować Bogu, że wybory już minęły i że to wielkie nieszczęście, jakie im groziło, minęło już bezpowrotnie...

* * *

„Kurjer Zachodni", pismo kokietujące od niedawna „sanację" zamieszcza następujący charakterystyczny wierszyk:

Nie trzeba zbytnio się wszystkiem
przejmować
Nie wszystko ważne, co ważnie wygląda,
Niech o wybory nas nie boli głowa
I niech nikt zmiany od wczoraj nie żąda,
Bo jeśli stało się tak nie inaczej,
To znak, że deszcz też coś w wyborach
znaczy.

Niech nikt nie wrzeszczy, że jest dziś
bohater,
Że jego hasło górą jest od wczoraj
Od fal Bałtyku po wierzchołki Tater,
Bo tak wypadło, taka przyszła pora,
Że gdy lud zdanie swoje wypowiadał
Naraz dzień cały deszcz rzęsisty padał.

Mówcie, co chcecie i radźcie jak wola,
Nic to już dzisiaj doprawdy nie znaczy.
Myśl ludzi biurka i tych ludzi z pola
Deszcz — kapuśniaczek ordynarnie paczy.
Więc pocieszenie pośród smutnych czynię:
Nie jest źle w Polsce — deszcz
wszystkiemu winien.

* * *

Od roku 1926 nie było wyborów w Polsce, podczas których nie stosowanoby takich środków agitacyjnych jak groźba, szantaż, pałka, fałszerstwo...

Wybory niedzielne nie były pod tym względem wyjątkowe. Środki, jakich używano, aby nakłonić obywatela do udziału w głosowaniu nie odbiegały niczem od szablonu środków praktykowanych poprzednio, by go przekonać w konieczności głosowania na „jedynkę".

Z obfitego materjału, jaki nadszedł do redakcyj pism narodowych, warto zacytować sfałszowaną odezwę Stronnictwa Narodowego do wyborców, jaką nadesłano do „Warszawskiego Dziennika Narodowego". Oto treść tej odezwy:

„Nie chcąc narażać swych członków i sympatyków na represje po wyborach oraz nie chcąc by nas Narodowców-katolików zrównano potem z bolszewikami, Stronnictwo Narodowe wzywa wszystkich do głosowania do Sejmu w dniu 8 września."

„Jak zdążyliśmy się dowiedzieć, starostowie otrzymali polecenie przedstawienia wykazów tych co nie głosowali urzędom skarbowym. celem wymierzenia specjalnego podatku i cofnięcia wszelkich ulg podatkowych, ubezpieczeniowych i komasacyjnych".

„Jednocześnie Stronnictwo Narodowe podkreśla, że w dalszym ciągu czynnie będzie walczyć o Polskę katolicką, w której dla Żydów miejsca nie będzie oraz o obalenie znienawidzonej „sanacji".

„Dotychczasowe dyrektywy, aby nie głosować — odwołuje się".

„Niech żyje Roman Dmowski!"

„Niech żyje Polska narodowa i katolicka!"

„Precz z Żydami!"

U dołu odbita jest sfałszowana pieczątka Stronnictwa oraz wydrukowano ostrzeżenie: „po przeczytaniu natychmiast spal!"

Takich metod używano, aby nakłonić polską ludność do udziału w niedzielnych wyborach.

Echa niedzielnych wyborów

Jak było na Podhalu — Cuda i cudeńka — Nieco cyfr

Bielsko, 12. 9. „Sanacja" ogłasza, że wybory na Podhalu poszły źle dlatego, że była powódź. Jeszcze nikt ani myśli o deszczu nie miał, a nad „sanatorami" już się zbierały „chmury, błyskawice i pioruny", które uniemożliwiały odbycie wieców przedwyborczych. Robiono różne „zaklęcia", chciano rozpędzić „chmury", a „pioruny" chwytano i wsadzano do „ula", jednak nic to nie pomogło: powódź szła i przyszła.

Już w sobotę 7 września starosta z Żywca powiedział w Zadzielu: „Źle jest z nami, trzeba się ratować". Dzięki przytomności, drożnicy „straż ratunkowa, rezerwa, dobrze płatna, wszystko to „bractwo" rozlazło się po drogach i wrzeszczało na cały głos: „Obywatele! Obywatele! Głosujcie, kto żywy, głosujcie!"

A obywatele nic. Dopiero wieczorem w niedzielę, gdy puszczono w ruch auta, znalazło się kilku, którzy dla przyjemności chcieli się choć raz w życiu autem przejechać. Ale takich było b. mało. Naganiacze, niepokojąc ludność, dostawali siarczystą odprawę, to też spoceni, zziajani, wracali do lokali wyborczych ze złemi wieściami, że na „sanację" wszyscy okropnie „psiokrwią", a „pierońskie endeki" wszystkich, co do wyborów idą, do notesów zapisują. Policja goni, chce „endeków" niby „sprawców powodzi" do „ula" zamknąć. „Gdzie są endeki?" — wołają. — Tam... tam... na strychu, na wieży kościelnej, we wierzbinie... informują policję „powodziogromcy". Policja nie może dać rady z „endekami", więc bierze auta, furmanki najmuje i różne powozy komunikacyjne i jazda po wyborców, którzy, nie chcąc iść do głosowania, chowali się, gdzie który mógł. Po niektórych przychodzono nawet po pięć razy i jeszcze nie poszedł.

Były też w niektórych miejscowościach „cuda", gdzie się „bebechom" zdawało, że „endeki" na nich nie patrzą. I tak naprzykład w Lipowej, powiat Żywiec, nie wiedzieli, że „endeki" rachują wchodzących do lokalu wyborczego, zrobili „cud" nad urną wyborczą. W Łękawicy, pow. Żywiec, nie spostrzegli się, że „endeki" mimo deszczu siedzą w wierzbinie i obserwują wszystko. W Międzybrodziu Bialskim tak samo się nie spostrzegli.

Działy się też rzeczy niesłychane! Nawet umarli z grobów wstali i głosowali na „sanację", jak to zrobił śp. Karol Dudziak z Międzybrodzia Bialskiego, który zmarł przed kilkoma tygodniami na skutek otrucia się spirytusem denaturowym i mimo takiej przeszkody miał kreskę na liście, jakoby swój głos do urny wyborczej wsadził.

Był też i taki kawał, że komisja wyborcza, siedząc w pustej sali i nie spodziewając się, że jest obserwowana, jeden z jej członków znaczył kreski na liście wyborców, a drugi robił kreski na kartkach do głosowania, wsadzając je do urny wyborczej za tych obywateli, którzy wogóle do głosowania nie poszli. Rzecz ta, jak i wyżej przytoczone fakty, są autentyczne, co mogą stwierdzić naoczni świadkowie.

Takich „wyczynów", jakie w pamiętnym roku 1935-tym „sanacja" urządziła, Podhalanie nie widzieli, będą więc długie lata z przyjemnością o „sławetnych wyborach" z powodzią, piorunami, duchami i innemi „sanacyjnemi" harcami opowiadali.

FRANCISZEK DYBAŁ

Dalsze wyniki wyborów na Podhalu

Powiat żywiecki

Bierna upr. 310, gł. 37.
Koczurów Moszczanica upr. 834, gł. 180.
Wieprz upr. 850, gł. 199, z tego 12 niew.
Brzuśnik upr. 228, gł. 15.
Bystra upr. 280, gł. 74.
Rychwałdek upr. 270, gł. 65.
Trzebina upr. 600, gł. 123, z tego 13 niew.
Okrajnik upr. 350, gł. 19.
Łysina upr. 150, gł. 7.
Jeleśnia upr. 1.520, gł. 500, prawie sami Żydzi.
Krzyżowa upr. 860, gł. 180.
Pewel Wielka upr. 800, gł. 35.
Przyborów upr. 1.230, gł. 300.
Mutne upr. 240, gł. 30.
Sopotnia Mała upr. 624, gł. 340.
Sopotnia Wielka upr. 700, gł. 200.
Koszarawa upr. 1.540, gł. 174.
Korbielów upr. 700, gł. 200.
Maków Podhalański upr. 2.000, gł. 350, prawie sami Żydzi.

Pow. Maków Podhalański

Żarnówka upr. 898, gł. 17.
Biała upr. 700, gł. 38.
Jurczyn upr. 800, gł. 41.
Grzechynia głosowało 60.
Skawica głosowało 7.

Jak głosowano w Gosławicach

Gosławice, 12. 9. W Gosławicach na 1514 uprawnionych głosowało 500. Dodać należy, że dużą ilość głosów dali robotnicy cukrowni Gosławice, którzy mieli nakazane głosować przez dyrekcję oraz robotnicy folwarczni hrabiego Kwileckiego, którzy także mieli nakaz głosować. Tym ostatnim pisarz podwórzony Jan Czechowski i rządca Kietliński, chodząc od domu do domu, kazali głosować na ziemianina Sokolnickiego i księdza Downara.

Co mówi wynik wyborów w Łodzi

Łódź czuje i myśli narodowo i domaga się zmiany systemu politycznego w Polsce

Łódź, 12. 9. W związku z fatalnym dla „sanacji" wynikiem niedzielnych wyborów do Sejmu, powszechnie komentuje się fakt, iż w czasie ostatnich wyborów do łódzkiej rady miejskiej sami tylko narodowcy zdobyli 100 tysięcy głosów, podczas, gdy przy obecnych wyborach sejmowych Żydzi i „sanacja" zdobyli razem tylko około 47 tysięcy głosów.

Biorąc pod uwagę tak wymowny fakt, należy stwierdzić, iż Łódź wstrzymała się od wyborów jedynie dlatego, że myśli i czuje narodowo i że domaga się zmiany systemu rządzenia w państwie.

Jak „sanatorzy" zabiegali o głosy Żydów

Do wyborców żydowskich okręgu 80!

Na liście kandydatów w naszym okręgu figuruje również

Prof. Bolesław Pochmarski

który w swej dotychczasowej działalności społecznej okazał się szczerym przyjacielem naszym.

Żydzi!

Jeśli chcecie obrony spraw żydowskich, to

głosujcie solidarnie

na

Prof. Bolesława Pochmarskiego

צו די יודישע וועלער

פון וואהל-קרייז 80!

אויף די קאנדידאטן-ליסטע פון אונזער וואהל-קרייז

געפונט זיך אויך

פראפ. ב. פאכמארסקי

וועלכער איז אלעמען בעקאנט פאר א אוהב ישראל און

ער האט שוין א סך געטאן פאר יודען.

יודישע וועלער!

אויב איהר ווילט א פערטיידיגער

פון אייערע רעכט, דאן

שטימט סאלידאריש

פאר

פראפ. ב. פאכמארסקי

Drukarnia N. Deutschera w Krakowie

W pierwszym okręgu miasta Krakowa posłem wybrany został znany „sanator" prof. gimn. Bolesław Pochmarski. Znaczna część głosów, jakie na niego padły, to głosy żydowskie; p. Pochmarski gorliwie o nie zabiegał, jak świadczy powyższa ulotka, na której reklamuje się on sam jako wielki „przyjaciel Żydów". — Frekwencja ludności polskiej była, jak wiadomo w Krakowie bardzo słaba.

Liczba aresztowanych narodowców rośnie...

Echa wyborów i rewizje powyborcze

Poznań, 12. 9. W ub. sobotę policja przeprowadziła rewizję w budynku drukarni „Lecha" oraz prywatnych mieszkaniach kierowników Młodych Stron. Narodowego Bogdana Maciejewskiego i Józefa Bogajewskiego.

Przed południem w niedzielę policja aresztowała kilku członków Stron. Narodowego, kolportujących tygodnik Młodych — „Wielką Polskę". Zatrzymanych: Edmunda Budzyńskiego, Tadeusza Stranza, Marcina Napierałę, Władysława Sucharskiego i Peikerta umieszczono w areszcie.

W czasie wyborów osadzono w areszcie w Mogilnie 3 Młodych Stronnictwa Narodowego z Wylatowa i Józefowa.

Poza tem w czasie wyborów dokonano aresztowań w Sierakowie, Międzychodzie, Lewicach i kilku innych miejscowościach.

Pabjanice, 12. 9. W ubiegłą niedzielę podczas wyborów przed południem został aresztowany w Dłutowie członek Stronnicwta Narodowego p. Pik ze wsi Łazisk za rzekomą agitację antywyborczą przed lokalem. P. Pik został aresztowany i zatrzymany, a następnie oddany do dyspozycji sędziego śledczego.

Kielce, 12. 9. I we Włoszczowie, tak jak wszędzie, organa policyjne dokonały w nocy z 7 na 8 bm. rewizyj i aresztowań. U p. St. Szafrańskiego policja zabrała proporzec tamt. placówki oraz instrukcje Str. Nar. Po 48 godzinach przetrzymywania w areszcie p. Szafrańskiego zwolniono, jak również zwolniono zatrzymanego p. Banaśkiewicza. Natomiast pp. St. i J. Chróścichów, u których, poza kilkoma legalnemi ulotkami p. t. „Polacy", nic nie znaleziono, po 48-godzinnem przetrzymywaniu w policji, odstawiono do więzienia w Kielcach, gdzie dotychczas przebywają. Co im się zarzuca, jeszcze niewiadomo.

Fakt zabrania przez policję proporca, legalnej odznaki Stronnictwa, świadczy, że we Włoszczowie panują lokalne, dowolne „prawa".

Procent głosujących w pow. włoszczowskim wahał się w granicach od 8 do 30.

Wrzesień **13** PIĄTEK

Kalendarz rzym.-kat.
Piątek: Eulogjusza b.
Sobota: Podwyższenie Krzyża św.
Kalendarz słowiański
Piątek: Chronisława
Sobota: Ziemiomyśla
Słońca: wschód 5.22 zachód 18.15
Długość dnia 12 g. 52 min
Księżyca: wschód 17.59 zachód 6.11
Faza: 1 dzień po pełni.

Adres redakcji i administracji w Łodzi
telefon redakcji i administracji 173-55
Piotrkowska 91
Godziny przyjęć dla interesentów
od 10 - 12

NOCNE DYŻURY APTEK

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: Potasza Plac Kościelny 10. Charemzy Pomorska 12. Müllera. Piotrkowska 46. Epsteina. Piotrkowska 225 (żydowska). Gorczyckiego. Przejazd 59. Antoniewicza. Pabjanicka 56.

Pogotowie: Tel 102-90.
Straż ogniowa: Tel. 8.

TEATRY ŁÓDZKIE

Teatr Miejski (Śródmiejska 15) o godz. 8.30 wiecz. „Mysz kościelna".

Teatr Popularny (Ogrodowa 18) o godz. 8.15 „Skalmierzanki".

Cyrk „Sport-Palace" (Narutowicza 61). Dalszy ciąg turnieju walk francuskich, pocz. o godzinie 8.45.

KINA ŁÓDZKIE

Adria-Metro — „Noce wiedeńskie".
Bratnia Strzecha — „Adjutant Jego Wysokości"
Grand Kino — „Bengali".
Corso — „Imitacja życia".
Capitol — „Hrabia Monte Christo".
Czary — „Przyjaciele i kochankowie".
Mewa — „Symfonja życia".
Miraż — „Azef".
Mimoza — „Świat się śmieje".
Oświatowy — „O czem śnią dziewczęta".
Ludowy — „Jej szampańska noc".
Przedwiośnie „Serce Indjanki".
Palace - „Powrót Frankensteina".
Rakieta — „Ostatnia miłość".
Stylowy — „Audjencja w Ischlu".
Zachęta — „Miljon na ulicy".

KOMUNIKATY

ROBOTNIK - NARODOWIEC, LICZĄCY LAT 22 POSZUKUJE JAKIEJKOLWIEK PRACY.

KRONIKA GOSPODARCZA

Włoskie zamówienia. Podawaliśmy o pertraktacjach, jakie toczą się między jedną z firm eksportowych łódzkich, a dostawcami dla armji włoskiej, na temat dostawy dla wojsk transportu 300 000 koców, formatu normalnego wojskowego. Pertraktacje te weszły w stadjum końcowe. Jak się dowiadujemy, pierwsze próbki zostały przesłane już odbiorcom. W razie zaakceptowania, zostanie podpisana umowa o dostawę, albowiem warunki handlowe, a więc terminy, ceny i t. d. zostały już uzgodnione. W razie uzyskania dostawy koców przez przemysł łódzki, nastąpiłoby znaczne ożywienie.

Grynbach czy Podgórze? W parafji św. Kazimierza na Widzewie zawiązał się komitet obywatelski celem wszczęcia starań o przemianowania jednej z części Widzewa na Podgórze lub Krzyżów. Część ta obecnie nosi nazwę Grynbach, co razi mieszkańców swą obcością i jest w polskiem mieście stanowczo nie na miejscu. O ostatecznem brzmieniu nazwy Podgórze czy Krzyżów zadecydować mają sami mieszkańcy.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Na dzisiejszej giełdzie notowano: żyto 13.50 do 13.75; pszenica 18,75—19.25; jęczmień przemiałowy 14.50—15; owies zbierany 15.25—15.75; Owies jednolity 15.75—16.25; mąka żytnia 65 proc. 20—21; mąka żytnia 60 proc. 21—22; mąka pszenna Ia 31—33; Ib — 29.50—31.50. Ic — 28.50—29.50; Id — 27—28; Ie — 26—27; otręby pszenne 8.50—8.75; otręby żytnie 8.75—9; otręby grube 8.75—9; rzepak 30.50—30.75; makuch lniany 16.50—17.50; makuch rzepakowy 14.50—15.50; groch Viktoria 28—30; śrót Soja 19.50—20.50; mak niebieski 45—47; rzepik 33.50—35.50. Usposobienie spokojne.

ZE ŚWIATA STALOWYCH BICEPSÓW

Dziś, w piątek w dalszym ciągu międzynarodowych walk zapaśniczych o mistrzostwo Polski w cyrku Sport - Palace walka Włocha Travagliniego z Łodzianinem Tornowem. W drugiej parze Niemiec Reuman walczy z Gdańszczaninem Roslem. Nielsen spotyka się w trzeciej parze w decydującej walce z Krauserem. Następnie Szymkowski będzie walczył z Zeisigiem aż do rezultatu. W ostatniej walce spotkają się Szikat z Benoldem. Początek walk punktualnie o godz. 21.

KRONIKA SPORTOWA

Tennis

Sander mistrzynią Łodzi. Po oficjalnem zakończeniu mistrzostw tennisowych Łodzi, toczą się w dalszym ciągu gry z wyrównaniem. W spotkaniach finałowych gry pojedyńczej pań, w finale zwyciężyła Niemka Sander, zdobywając tytuł mistrzyni Łodzi poraz drugi z rzędu. Przeciwniczka jej w finale Cramm-Johnowa, uległa dobrze grającej Niemce 1:6, 3:6. W grze pojedyńczej panów z wyrównaniem odbyły się następujące spotkania: Golds — Adamczyk 6:8, 2:6 6:2. Munchmayer — Olechowski 6:3, 2:6, 10:8. Skusiewicz — Sztajnert 6:2, 6:2. Loewensztajn — Grohman 1:6, 6:0, 6:2. Loewensztajn — Hamel 3:6, 6:1, 6:3. Milker — Loewensztajn 6:4, 6:4. W grze pojedyńczej pań z wyrównaniem Pajchlowa zwyciężyła Meyer 6:1, 6:1.

Robotnik broni się

Strajk w „Wierzbowiance" — Strajk u „Lallenberga i Hajkina" — Strajk na robotach drogowych

Łódź, 12. 9. Wybory nie wybory, wiosna czy jesień — los robotnika jednaki.

W fabryce „Wierzbowianka" wybuchł strajk na tle niehonorowania umowy zbiorowej. Ponad 200 robotników zagroziło strajkiem; strajkowano na znak protestu w ciągu pół godziny i wysłano do dyrekcji pismo z żądaniem dotrzymania umowy. Czy znowu będzie dotrzymana, narazie niewiadomo.

W fabryce „Lauenberg i Hajkin" od kilku dni trwa strajk okupacyjny w związku z wydaleniem jednej z robotnic pono za obraźliwe odezwanie się o jednym z właścicieli-Żydów. Za wydaloną ujęła się reszta robotników i strajkuje. Konferencja nie dała wyniku — właściciele zapowiedzieli unieruchomienie fabryki.

W Pabjanicach ponad 120 robotników zatrudnionych na robotach drogowych od przeszło 3 tygodni nie otrzymało zarobków. Delegacja pokrzywdzonych zwróciła się do starostwa, które poleciło przyśpieszyć wypłaty. Narazie polecenie nie dało rezultatu — robotnicy blisko miesiąc pracujący bez grosza, grożą strajkiem...

Jednocześnie trzeba dodać, że stan zatrudnienia w okręgu łódzkim stale wzrasta, a zatem nie jest w fabrykach tak źle. Obecnie w 30 największych fabrykach w Łodzi pracuje 40 600 robotników, a w 16 fabrykach wełnianych 13.150 robotników.

Całkowita zaś tabelka zatrudnienia w Łodzi przedstawia się w sposób następujący: Ogółem jest 1.600 zakładów przemysłowych, które zatrudniają 90.661 robotników. 74.055 robotników zatrudnionych jest w przemyśle włókienniczym, który posiada na terenie Łodzi 942 fabryk. 3.660 robotników pracuje w 58 zakładach chemicznych, 2.577 robotników w 128 fabrykach przemysłu spożywczego, 2.482 robotników w 167 zakładach przemysłu maszynowego i elektrotechnicznego. W 6 zakładach użyteczności publicznej zatrudnionych jest 2.343 robotników, 1.042 w 59 zakładach przemysłu poligraficznego i 924 robotników w 80 fabrykach przemysłu drzewnego. W okręgu łódzkim znajduje się 3.037 zakładów przemysłowych zatrudniających 141 tys. robotników.

Dodać należy, że z pośród licznych zatargów, o których piszemy na wstępie w ostatnich dniach tylko jeden został pozytywnie załatwiony. A mianowicie zlikwidowano zatarg w zakładach fabr. Braci Bukiet, gdzie powstał przed tygodniem zatarg na tle niehonorowania umowy zbiorowej. W wyniku konferencji firma zobowiązała się wypłacić robotnikom różnice stawek za okres 26 tygodni wstecz, wobec czego robotnicy przystąpili do pracy.



Zmieniony skład Reprezentacji Polski

We czwartek odbył się w Katowicach ostatni treningowy mecz polskich piłkarzy przed niedzielnemi spotkaniami międzypaństwowemi Polski z Niemcami w Wrocławiu oraz z Łotwą w Łodzi.

Z zapowiedzianych graczy reprezentacyjnych nie przybyli do Katowic: Matjas, który, jak się okazuje, był kontuzjonowany na meczu z „Warszawianką" oraz Kryszkiewicz, który przybył dopiero na 10 min przed zakończeniem meczu. Swe spóźnienie usprawiedliwił on tem, że „Warta" uwiadomiła go o wyjeździe do Katowic dopiero w czwartek. Ze względu na brak tych dwóch graczy, drużyna reprezentacyjna grała w następującym składzie: Albański — Martyna i Doniec — Kotlarczyk II, Wasiewicz i Kała („Czarni" Chropaczów) — Piec, Giemza, God, Artur i Kisieliński. Po przerwie w miejsce Kali wystąpił Niechciol („Stadjon" Chorzów).

Drużyna śląska wystąpiła w składzie: Tatuś — Michalski i Nycz („Pogoń" Katowice) — Badura, Niechciol i Wiencek — Czempisz a na 10 min. przed końcem Kryszkiewicz, Peterek, Smol i Włodarz.

Zwyciężyła drużyna reprezentacyjna w stosunku 5:1 (3:0). Bramki strzelili God 3 i Giemza 2. W drużynie reprezentacyjnej na wysokości zadania stanęli Martyna, Piec i najlepszy Giemza. W pierwszej połowie był bardzo słaby Kisieliński i anemiczny Artur. W drużynie śląskiej bardzo dobry był Tatuś, dalej Badura, Michalski i Niechciol.

Bezpośrednio po meczu, po dwugodzinnej naradzie, trzyosobowa komisja ustaliła następujący skład na mecz z Niemcami: Albański — Martyna i Doniec — Dytko, Wasiewicz i Kotlarczyk II — Piec, Giemza, Szerfke, Artur i Kisieliński, rezerwa Tatuś, Stefan („Naprzód" Lipiny), Badura i Kryszkiewicz. Ekspedycja polska wyjeżdża do Wrocławia w sobotę o godz. 12,55.

Na mecz Polski z Łotwą w Łodzi ustalono następujący skład: Piasecki (S) — Michalski („Naprzód" Lipiny) i Fiiezel (ŁKS), Góra (Cr), Sroczyński (Warsz), Haliszka i Riessner (Garb), Kniola (Warsz). Nawrot (Legja), Malczyk (Cr) i Borowski (Pog), Rezerwa: Keller, Joksz, Welnic, Sochan, Miller i Smoczek.

Przed meczem Polska — Łotwa w Łodzi

Transmisja z meczu Polska — Niemcy. Jak się dowiadujemy, dzięki staraniom Ł. Z O. P N. zainstalowane zostaną na stadjonie sportowym Ł. K S. przy Al. Unji olbrzymie gigantofony, które natychmiast po zakończeniu meczu piłkarskiego Polska — Łotwa, transmitować będą reportaż z meczu piłkarskiego Polska — Niemcy we Wrocławiu. W ten sposób publiczność obecna na stadjonie, będzie mogła przeżyć nowe emocje i dowiedzieć się bezpośrednio o wyniku drugiego międzypaństwowego spotkania piłkarskiego naszej reprezentacji Polski.

Ulgi dla prowincji na tramwajach podmiejskich. Starania o zniżki tramwajowe dla mieszkańców prowincji łódzkiej, o których pisaliśmy poprzednio, zostały uwieńczone pomyślnym skutkiem. Wszyscy podróżni, którzy w dniu meczu, legitymować się będą biletem wejścia na mecz Polska — Łotwa, będą korzystać z 50% zniżki. Dotyczy to wszystkich linij dojazdowych tramwajów podmiejskich. W drodze powrotnej wystarczy okazać bilet jazdy do Łodzi lub bilet z meczu, aby uzyskać zniżkę. Aby ułatwić sportowcom prowincjonalnym nabywanie biletów wejścia na miejscu, władze piłkarskie zorganizowały przedsprzedaż w prowincjonalnych miasteczkach. Dotychczas bilety nabywać można w Zgierzu i Pabjanicach w cukierni Piątkowskiego oraz w Konstantynowie w klubie sportowym K. K. S. W innych miastach zostaną również zorganizowane przedsprzedaże.

Olbrzymie zainteresowanie meczem Polska — Łotwa. Zamówienia na bilety na mecz Polska — Łotwa od klubów i stowarzyszeń sportowych łódzkich i prowincjonalnych są tak masowe, że organizatorzy tej wielkiej imprezy są przekonani, że w przeddzień zawodów wszystkie bilety zostaną rozsprzedane. Zwłaszcza są rozchwytywane bilety dziecięce. Na przywitanie Łotyszów, którzy przyjeżdżają do Łodzi w sobotę, o godz. 9.45 rano na dworzec Fabryczny, wybiera się wielu „kibiców". W ciągu soboty zjeżdża również do Łodzi reprezentacja naszej drużyny piłkarskiej. Tak Polacy jak i Łotysze zamieszkają w Grand Hotelu. Po południu jest projektowana wycieczka gości na mecz hazeny Jugosławja — Łódź.

Piłka nożna

Zmiana składu Łodzi na mecz z Kaliszem. Jak już pokrótce donosiliśmy w niedzielę, dnia 15 września odbędzie się w Kaliszu międzymiastowy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami Łodzi i Kalisza. Podawany w swoim czasie skład Łodzi w ostatniej chwili uległ zmianie na korzyść i teraz przedstawiał się będzie o wiele silniej. Nowy skład Łodzi przedstawia się następująco: Frymarkiewicz. (Pisarski), Karasiak, Triebel, Przygoński, Lenart, Triebe, Świetosławski, Antczak, Król, Sowiak i Stolarski. Jako rezerwa wyjeżdżają do Kalisza: Frankus Pile i Mikołajczyk.

Robotniczy Śląsk w Tomaszowie. W nadchodzącą niedzielę, t. j. dnia 15 września odbędzie się w Tomaszowie mecz piłkarski pomiędzy Lechją tomaszowską, a reprezentacją robotniczą Śląska. Drużyna Ślązaków składać się będzie z czołowych graczy robotniczych klubów wchodzących w skład ligi śląskiej. Występ Ślązaków wzbudził w Tomaszowie zrozumiałe zainteresowanie.

Pięściarstwo

I. K. P. rozpoczyna sezon bokserski. Najbliższa sobota przyniesie Łodzi nieoficjalne otwarcie sezonu bokserskiego. I. K. P. po zasłużonym wypoczynku letnim w dniu tym spotyka się z drużyną Hakoahu. Impreza ta odbędzie się pod namiotami cyrku Sport Palace przy ul. Narutowicza 61, o godz. 16 przyczem ze strony mistrza Łodzi wystąpią między innemi Chmielewski, Woźniakiewicz, Banasiak, Leszczyński i in. Skład Hakoahu opierać się będzie na Fagocie Gotfrydzie, Wolfowiczu, Wdowińskim i Waldmanie. Prócz tego organizatorzy noszą się z zamiarem sprowadzenia na ten mecz kilku czołowych bokserów stolicy, oraz zabiegają o przyjazd Ożarka który zmierzyłby się z Chmielewskim.

Gry sportowe

Skład Łodzi na mecz z Jugosławją ustalony. Na sobotni mecz w hazenę, który odbędzie się na stadjonie Ł. K. S. pomiędzy reprezentacją Jugosławji i Łodzi, kapitan związkowy Ł. O. Z. G. S. ustalił definitywnie skład drużyny łódzkiej, która będzie składała się z następujących zawodniczek: Kordowska (H. K. S.), Gapińska (Ł. K. S.), Filipiakówna, Kacperska, Gruszczyńska i Głażewska (I. K. P.), Polomska (H. K. S.). Rezerwę stanowić będą: Zelżanka, Noskiewiczowa (H. K. S.), Jaworska (Ł. K. S.) i Holyszewska. Jugosłowianki przyjeżdżają do Łodzi w dniu dzisiejszym o godz. 12,15 na dworzec Fabryczny.

Różne

Kurs przodowników piłkarskich. Z dniem 16. b. m. to jest w poniedziałek rozpoczyna się w Łodzi kurs przodowników piłkarskich pod kierunkiem trenera p. Spojdy. Jak wiadomo, kurs ten będzie trwał dwa tygodnie i będzie skoszarowany. Według ostatnich obliczeń na kurs uczęszczać będzie przeszło 30 kandydatów.

W niedzielę spotkamy się na meczu Polska — Łotwa

W kilku słowach

Rada szkolna miasta Łodzi odbyła posiedzenie, na którem omówiono sprawę dożywienia biednych dzieci w szkołach. Stwierdzono, że mimo rozpoczęcia nauki, brak funduszów powoduje wstrzymanie akcji dożywiania. Zarząd miejski postanowił zmniejszyć subwencje na ten cel. Wyłoniono delegację, która interwenjować będzie u tymczasowego prezydenta Głazka w sprawie zwiększenia kredytów na pomoc dla biednych dzieci szkolnych. Postanowiono również wyświetlać filmy, a z dochodu tego pozyskać fundusze na akcje dożywiania.

*

Zarząd Łodzi postanowił urządzić targowisko na placu między kolonją na Polesiu Konstantynowskiem, a cmentarzem na Mani. Plac obszaru 5 tys. metrów kwadratowych ma być zniwelowany, zabrukowany i oświetlony, poczem mają być urządzone stragany i kioski, które będą rozmieszczone według potrzeb higjeny. Ukończenie budowy ma nastąpić w listopadzie r. b.

*

W Chrzanowicach policja ujawniła w mieszkaniu małżonków Leona i Heleny Fornalskich tajną mennicę, urządzoną przez znanego fałszerza łódzkiego Adama Witkowskiego, wespół z Fornalskimi. Znaleziono całkowicie urządzoną wytwórnię monet, formy, tygle i metale oraz kilkadziesiąt gotowych falsyfikatów monet 2 złotowych. Fałszerzy aresztowano.

*

Rudzki i Ska z Warszawy, prowadząca budowę szosy Łódź—Piotrków z kostki granitowej wymówiła pracę wszystkim zatrudnionym u siebie pracownikom w liczbie 750 osób. Termin wypowiedzenia upływa 21 bm. Po tym terminie pozostaną przy pracy brukarze, robotnicy ziemni, rzemieślnicy w liczbie około 450 zostaną zwolnieni.

*

W firmie Lauenberg i Helkin przy ul. Srebrzyńskiej 42 po raz czwarty w ciągu ostatnich dwu miesięcy wybuchł strajk okupacyjny. Robotnicy w liczbie 120 osób (jedna zmiana) proklamowali strajk, gdyż właściciele odmówili zapłaty różnicy w zarobkach za okres wsteczny i pozostają w murach fabryki od dwóch dni.

Niezwykła rozprawa odbyła się w sądzie grodzkim w Łodzi. Jan Szymański, właściciel domu przy ul. Głowackiego 8 uzyskał wyrok eksmisyjny na lokatora Józefa Tybankowskiego. Na dzień 2 lipca rb. godz. 11 wyznaczona została eksmisja. Tybankowski wniósł do sądu o odroczenie, przyczem sprawa została wyznaczona również na dzień 2 lipca br. Szymański i Tybankowski obecni byli w tym dniu na rozprawie sądowej, a gdy Szymański uzyskał zapewnienie, że eksmisja nie odbędzie się, udał się do komornika, przynaglił eksmisję i pod nieobecność Tybankowskiego usunął z mieszkania jego dzieci, wyniósł rzeczy, a mieszkanie zamknął. Gdy po chwili Tybankowski zjawił się z wyrokiem wstrzymującym eksmisję do 1 listopada rb. znalazł mieszkanie opróżnione i zamknięte. Powiadomił o tem policję, a Szymańskiego pociągnięto za samowolę do odpowiedzialności. Sąd uznał jednakże, że choć działał złośliwie, w chwili przeprowadzania eksmisji wyrok był prawomocny i sprawę umorzył. Sąd przyznał jednak Tybankowskiemu prawo zamieszkiwania w tem mieszkaniu do dnia 1 listopada rb. oraz prawo pozwania Szymańskiego o odszkodowanie za straty spowodowane przez eksmisję.

*

Odbyła się konferencja w inspektoracie pracy w sprawie zawarcia umowy dla szlifierni szkła. Uzyskano porozumienie co do płac akordowych. W odniesieniu do prac dziennych, szlifierze żądali 9 złotych, a pracodawcy ofiarowali tylko 6 zł. Zatarg zatem zaostrzył się, a szlifierze zagrozili strajkiem.

*

Policja łódzka ujęła trzech sprawców napadu na inkasentkę firmy Reichman Halpern i S-ka przy ul. 6 Sierpnia 102, Helenę Szajn, której zrabowano teczkę z 2 400 zł. Napastnikami okazali się 30-letni Jan Dworzaski, 28-letni Józef Olczak i 28-letni Józef Stefaniak.

Wielki Skład Bławatny B. Jasiński

Łódź, 11 Listopada nr. 5 — tel. 157-60

poleca na sezon jesienny: wełny na płaszcze, suknie i na mundurki szkolne, jedwabie, płótna białe i lniane, firanki, kapy, obrusy, wszelkie materjały w zakres manufaktury wchodzące oraz pończochy, skarpetki i rękawiczki po cenach bardzo niskich. Obejrzenie nie obowiązuje do kupna. o 13 808

ZAKŁAD KRAWIECKI STANISŁAWA NOWAKA
Łódź Piotrkowska 165
poleca duży wybór **mundurków i pa t** dla uczenic oraz **garderobę męską.**
Ceny konkurencyjne. n 14 789

Szkło okienne, ogrodowe, ornamentowe dachowe, kit szklarski i t. p.
szyby wystawowe i lustra obrazy i listwy na ramy
Polskie Biuro Sprzedaży Szkła S. A. Poznań, Woźna 15, tel. 28-63
Pg 4562

Nagłówkowe słowo (tłusto) 15 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: **1-łamowy milimetr 30 groszy.**

Znak oferty naprzykład: z 18 924, n 2 745, d 1 790 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 10,30, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10,15.

1. DOMY-PARCELE

Dom
nowy, masywny, dwupokojowy chlew, ½ morgi ogrodu, przy Poznaniu, 1200 bez długu. Bartkowiak, Dopiewo. zd 42 511

Parcele
budowlane, ogrodowe przy Poznaniu, szosie 50 gr m. kw. sprzedam korzystnie. Grunwaldzka 11, restauracja zd 42 618

Dom
5 ubikacyjny, 1 morga, 10 od Poznania. 4500 Zgłoszenia Marsz. Focha 84, m. 10. Poznań. zd 42 659

Willa
4 pokoje kuchnia, 5 klm. od Poznania. 7300 Zgłoszenia Marsz Focha 84, m 10. Poznań. zd 42 658

Okazja! Domek nowobudowany ogrodem owocowym
warzywnym. Cena 2 000 złotych. Bloch Poznań. Aleje Marcinkowskiego 15. zd 42 665

Willa przy Poznaniu
2 mieszkaniowa, 6 mórg ogrodu, cena 14 000. Tunel Warszawski, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 20. zd 42 767

Willa
piętrowa, komfort, centralne ogrzewanie, budynek gospodarczy przy dworcu sprzedam 18 000 zł. Ratuszowa 27, restauracja, Poznań. zd 42 750

Parcele
cena zniżona. Murawa Gromadzka, Winiary, Szeląg zaraz. Zacisze 4, m. 5. zd 42 469

2. PIENIĄDZ

300,—
pożyczki poszukuje na dom i 7 morgów ziem Zabezpieczenie hipoteczne lub weksel Oferty Orędownik. Poznań zd 42 745

6. OŻENKI

Inwalida
wojenny, lat 38, poszukuje towarzyszki życia, niezależnej, posiadającej własne mieszkanie. Oferty Orędownik. Poznań zd 42 638

Starsza
panna pozna pana wdowca w celu matrymonjalnym. Oferty Orędownik, Poznań zd 42 537

7. SPRZEDAŻE

Skład kolonjalny
z towarem, wieś kościelna, dobrze zaprowadzony, zaraz sprzedam. — St. Strykowski, Parkowo, powiat Oborniki. zd 42 183

Dom
2 składy Miłosławiu przy rynku. Rocznej dzierżawy 2 000. — za 22 000. Wpłata według umowy. — Oferty Orędownik, Poznań zd 42 181

Kolonjalkę
Jarocinie, św. Ducha 5, towarem urządzeniem. 2 pokoje kuchnia sprzedam zaraz, 1600 (powód budowa). zd 41 314

Drukarnię
introligatornię średnią sprzedam spowodu niefachowości, przyjmę współpracownika, warunki, kaucja według ugody. Zgłosz. Orędownik, Poznań zd 42 760

Polecam
domki, gospodarstwa, piekarnie, gościńce korzystnie od 1 000 do 60 000 zł. Grochowski, Wronki. — Rynek 18, kolonjalka. zd 42 070

Kolonjalka
dobrze zaprowadzona, Jeżyce, 2 pokoje kuchnia, klientela gotówkowa. Informacyj udziela — Poznań, Polna 34, m. 1. zd 42 245

Domek
dochód 3 150, cena 22 000, wpłata 16 000 „Jur". Piekary 26. Poznań zd 42 743

Pluskwy wytępia „Gazolit"
nowowynaleziony płyn gazowy. zdg 40 681

Zakład
fryzjerski zaprowadzony 3 obsługi, dobra egzystencja, wyjazdu sprzedam 450.— Zgł. Wroński, Poznańska 50 ng 14 937

Kuźnię
sprzedam pełnym biegu w ruchliwej ulicy, zabudowanie dobre, 7000 Brunon Wachholz, Czarnków Szklana 5. zd 42 354

Sprzedam
8 mórg buraczanej budynki nowe murowane, ogród owocowy 2 600 zł. Szymala, Września, Miłosławska 2. zd 41 215

Parkietowe posadzki
dostarcza solidnie i fachowo znana firma
Koraszewski i Marweg
Poznań Plac Wolności 14 a. dg 3239/40

20 pszennej
zabudowania masywne, 150 owocowych, kompletnym żywym, martwym inwentarzem, 6600, bez długu. Bartkowiak, Dopiewo. zd 42 513

Kolonjalka
urządzeniem, towarem, maglem, mieszkaniem Poznaniu, ul. Ks. Skorupki 8, zaraz do sprzedania. zd 42 623

Gospodarstwo 40 morgowe okolicy Poznania
inwentarzami, dobre zabudowania, wpłata 5000 Bromberek, Wielkie Garbary 53 — 24, Poznań. zd 42 616

Domek przedmieściu Poznania
3 pokojowe mieszkanie, morga ogrodu, wygody, tanio Bromberek Poznań, Wielkie Garbary 53 — 24 zd 42 615

Resztówka
160 pszennej zabudowania, inwentarze najkompletne, miasteczko, szosa stacja 45 000. — wpłaty 25 000 Kwiatkowski, Poznań, Działyńskich 10. zd 42 674

Pszczoły
sprzedam, ule dodam Blatta zdrowe. Oferty Orędownik, Poznań zd 42 476

Skład kolonjalny
z maglem mieszkaniem sprzedam. Adres wskaże Orędownik, Poznań zd 42 467

Skład
towarów krótkich na ożywionej ulicy z powodu śmierci zaraz na sprzedaż. Zgłoszenia Orędownik, Poznań zd 42 496

Kolonjalkę
pewna egzystencja, towar, magiel, ładne mieszkanie zaraz sprzedam. Adres wskaże Orędownik. Poznań zd 42 407

Skład
kolonjalny, 2 pokoje kuchnia — centrum, zaraz do sprzedania. — Adres Orędownik, Poznań zd 42 771

Kolonjalkę
dobrze prosperującą, Łazarz, przy głównej ulicy sprzedam. Oferty Orędownik, Poznań zd 42 609

Dom
14 ubikacyj, kolonjalka, rzeźnictwo, sala, 2 morgi — 7 500, wpłaty 5 000. Poznań, Grudzieniec 70, mieszkanie 13. zd 42 606

Dom
ogród 4 morgi blisko Poznania — 4 000. Dziamski, właściciel, Dopiewiec, poczta Dopiewo, powiat Poznań. zd 42 605

Gospodarstwo
80 mórg buraczanej, willa, konie, 10 bydła, maszyny, blisko Poznania — 28 000. Poznań, Grudzieniec 70, mieszkanie 13. zd 42 604

Dom
ogród, 4 morgi blisko Poznania, stacji — 4 000 zł. Poznań, Grudzieniec 70, mieszkanie 13. zd 42 602

Beczki
raz używane jak nowe, od syropu sprzedam w większej ilości. — Gaede Poznań, św. Wojciech 29/30. zdg 42 693

10. MAJĄTKI

90 pszenno-buraczanych przy Poznaniu
inwentarzami, wpłaty 12 000, reszta amortyzacja. Tunel Warszawski, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 20. zd 42 769

16. SZUKA POKOJU

Pokoju
umeblowanego, niekrępującego — poszukuję od zaraz. Oferty z ceną do Orędownika w Łodzi. n 14 834

18. DZIERŻAWY

Rzeźnictwo
do wynajęcia zaraz w Starołęce, Osiedle, jedyne bez konkurencji. Wskaże Orędownik, Poznań zd 42 008

Kilka
mórg ziemi ładne mieszkanie trzypokojowe, blisko Poznania wydzierżawię tanio, lecz solidnemu. Oferty Orędownik, Poznań zd 42 103

42
buraczanej, 2 konie, 4 bydła, 12 świń, maszyny, objęcie 1 400. — Szymala, Września, Miłosławska 2. zd 41 214

Oberża - kolonjalka rzeźnictwo
dużej wsi wygodne mieszkanie, sala, objęcie 500. Bromberek, Poznań. Wielkie Garbary 53 — 24. zd 42 614

Skład
kolonjalny i artykułów opałowych, pewna egzystencja, miasto powiatowe, zaraz do wydzierżawienia. Oferty Orędownik, Poznań zd 42 568

Wymiana mąki zboża 12 mórg
pszenno-buraczanej ziemi, właściciela wydzierżawi Tunel Warszawski, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 20. zd 42 768

Pięćdziesiątmorgowe
inwentarzami zapasami, dobra ziemia, od właściciela, oddam na dłuższe lata — 3 000. Poznań, Ratuszowa 27, restauracja. zd 42 751

Dzierżawa
40 mórg, żniwa, żywym i martwym inwentarzem objęcie 1500 złotych. Bartkowiak, Dopiewo, powiat Poznań zd 42 735

Resztówka 70 pszenno-buraczanych
przy mieście, inwentarzami, zapasami, objęcie 4200 Tunel Warszawski, Aleje Marcinkowskiego 20. zd 42 766

22. ZGUBY

Pies
wilk przybłąkał się. Odebrać można za wynagrodzeniem Łódź ul. Legjonów 38, Mikulski. n 14 835

Zaginęła
metryka urodzenia pełnym wypisie na imię Juljana Kruszyńskiego, którą unieważniam. n 14 836

Stabrecki Leon
zagubił legitymacje Stron. Nar. nr. 501. n 14 837

23. ROZMAITE

Chrześcijańska
wypożyczalnia najelegantszych sukien ślubnych i balowych. Łódź Limanowskiego 38, daw. Aleksandrowska, w pralni. n 14 831

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Czeladnik rzeźnicki
rzetelny z dobremi świadectwami oraz dłuższą praktyką poszukuje posady zaraz lub później miejscowość obojętna. Zgłosz F. Jasiński, Nietuszkowo, pow. Chodzież. ng 14 944

Ogrodnik
kawaler, 12 lt praktyki ogrodnictwa i bartnictwa poszukuje posady. Zgłoszenia Orędownik, Poznań zd 42 671

Portjerstwa
stróżostwa lub jakiejkolwiek innej pracy poszukuje wyuczony kowal. Złożę kaucji 200—500 zł. Oferty Orędownik, Poznań zd 42 438

Młodszy
urzędnik gospodarczy, lat 26, — rzutki, energiczny, sumienny, z szkołą rolniczą, praktyką, dobrem poleceniem pod dyspozycję. Łaskawe zgłoszenia do Zarządu Folwark Budziaki, Środa. zd 42 460

Pokojowa
wykwalifikowana, dobrem prasowaniem, pierwszorzędna obsługa, przyjmie posadę, najchętniej w cukrowni lub w większym majątku. — Oferty Kurjer Poznański zdg 42 649

Rządca
kawaler, dobre polecenie, szuka posady zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 808

Sekretarka adwokacka
z kilkuletnią praktyką poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 42 435

Urzędnik gospodarczy
kawaler, lat 26, ukończona szkołą rolniczą, siedmioletnia praktyką, dobremi świadectwami, referencje przyjmie posadę od 1. 10. — Oferty uprasza St. Filipiak, Komorze, p. Nowemiasto n/Wartą, powiat Jarocin. zdg 42 805

27. WOLNE MIEJSCA

Posada
kelnera zaraz do objęcia, pensja na miejscu, praca stała utrzymaniem. Grunwaldzka 11, restauracja. Poznań. zd 42 619

Bufetowa
z gotówką 100 do 150 zł potrzebna zaraz, ewentl. wspólniczka 800 do 1 000. Oferty Orędownik, Poznań zd 42 414

Ekspedjentka
z branży kolonjalnej, spoż. potrzebna zaraz lub 1. 10. przy całkowitem utrzymaniu z przyłączeniem do rodziny. Zgłoszenia z odpisem świadectw i podaniem warunków przyjmuje. F. Sobiczewski, Inowrocław, M. Piłsudskiego 30. zdg 42 558

Do
dużego dworu w Kongresówce potrzebna wykwalifikowana — praczka, umiejąca prasować sztywną bieliznę i zwykłą, oraz doskonale cerować. Zgłoszenia nadsyłać: Zarząd maj. Nadróż, p. Rypin, Ziemia Płocka. Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. zdg 42 424

Potrzebny magister (a)
katolik, dobrze się prezentujący, z językiem niemieckim. Oferty z podaniem warunków, referencjami i odpisami świadectw proszę nadsyłać „Apteka pod Orłem" — Zakopane. Nieuwzględnione bez odpowiedzi. dg 4034

Aptekarz
potrzebny od zaraz na tygodniowe zastępstwo. Apteka pod Koroną, Bydgoszcz. dg 4016

Mareckiego — **mieszanki, dropsy i śmietankowe groszowe** to towar pożądany i wyróżniany przez klienta
Fabryka Cukrów St. Marecki, Poznań
ng 13 491

programy radjowe

KRAJOWE

Sobota, dnia 14 września.

Katowice 13.30 melodje ludowe i żołnierskie z płyt. **15.15** wiadom. bieżące. **18.30** skrzynka dla dzieci. **18.45** wyj. z op. „Carmen" Bizeta (płyty). **19** pogad. „Koszty handlowe". **19.35** sport.

Sobota, dnia 14 września.

Kraków 13.30 koncert popularny z płyt. **14.30** melodje węgierskie z płyt. **17.15** nowości z płyt. **18.45** duety operowe (płyty). **19** recytacje pow. „Wygnańcy Ewy" T. Kudlińskiego. **19.35** sport.

Sobota, dnia 14 września.

Lwów 13.30 koncert życzeń (płyty). **14.30** muzyka popularna z płyt. **18** „Handlarz życzeń", wesoła operetka dla dzieci. **18.30** przegląd wydawnictw. **18.45** muzyka lekka z płyt. **19** felieton „Twórczy Lwów". **19.35** sport. **20** potpourri wiedeńskie Od Straussa do Lehara".

Sobota, dnia 14 września.

Łódź 13,30 muzyka „pofajramcie" (płyty). **14.25** giełda. **18.30** odczyt „Plantacje miejskie Łodzi". **18.45** Czajkowski: suita „Dziadek do orzechów" (płyty). **19.35** sport.

Sobota, dnia 14 września.

Toruń 13.30 muzyka lekka z płyt. **14.30** utwory fortepianowe (płyty). **15.15** giełda. **18.30** „Kultura Prus Wschodnich a Polska", pogad. regjonalna. **18.45** „Morze i Kaszubi w pieśni polskiej" w wykonaniu H. Majchrzakówny (sopran). **19.35** sport.

Sobota, dnia 14 września.

Poznań 13.30 muzyka lekka z płyt. **14.30** muzyka salonowa ork. M. Paszkieta. **15.15** giełda. **18.30** „Ciągłość materji w przyrodzie", pogad. **18.45** muzyka salonowa (płyty). **19** recytacje wierszy Z. Psarskiego. **19.35** sport. **21.30** „Uśmiech Poznania" w opr. Gerżabka.

ZAGRANICZNE

Sobota, dnia 14 września.

Lahti 18.40 „Hrabina Marica", optka Kalmana. **Radio Paris 20.45** „Marta", op. Flotowa. **Kw.-hausen 20.30** tańce niemieckie — tr. z Lipska. 12 koncert południowy. 14 rozmaitości muzyczne. **16** wesołe popołudnie z Kolonji. **16.45** fantazje na organach Wurlitzera. **Kalundborg i Kopenhaga 20.15** muzyka współczesna. **21** melodje amerykańskie z filmów dźwiękowych. **Budapeszt 20.15** rewja muzyczna p. t. „Był sobie raz muzykant". **Beromuenster 20** fragmenty z filmu dźwiękowego „Wesoła Wdówka" w/g optki Lehara. **21.10** godzina szwajcarskiej muzyki ludowej. **Sztutgart 20.30** słuchowisko muzyczne. **22.30** muzyka taneczna z Lipska. **0—02** muzyka nocna z Frankfurtu. **Wiedeń 19.15** „Cagliostro w Wiedniu" optka J. Straussa; **22.10** arje i pieśni w wyk. barytona Gardy. **Praga — 11,00** koncert z Mor. Ostrawy; **12,30** walce i marsze; **15,00** muzyka salonowa; **16,30** muzyka lekka; **19,30** reportaż z życia górników; **20,00** koncert muzyki detej ork. wojskowej; **20,55** audycja wesoła z Bratysławy. **Rzym — 20,40** „Romeo i Julia" op. Zandonai'ego; **18,20** koncert kameralny z ok. 175 rocznicy urodzin Luigi Cherubiniego z udz. solistów. **Medjolan — 20,40** komedja; **21,30** koncert symfoniczny. **Wrocław i Hamburg — 20,30** koncert instrumentalno - wokalny wieczorny z udz. solistów. **Królewiec — 20,50** muzyka operowa i kameralna.

WARSZAWA

Sobota, dnia 14 września.

6.30 audycja poranna. **12.03** dziennik. **12.15** muzyka salonowa. **13,25** chwilka dla kobiet; **14** muzyka. **15** nowela Wł. Perzyńskiego. **15.15** giełda. **15.25** nasz handel morski. **15.30** zespół salonowy St. Raconia. **15.45** koncert chóru z Krakowa. **16** lekcja języka franc. **16.15** utwory na klindze. **16.30** skrzynka techniczna. **17** odczyt. **17.15** nowości z płyt. **17.45** „Świat naszych zwierząt". **17.50** „Istebna" — pogadanka. **18** „Wesoła audycja dla dzieci". ze Lwowa. **18.30** przegląd wydawnictw. **18.45** muzyka lekka. **19** wiad. rolnicze. **19.10** zapowiedź programu. **19.20** koncert. **19.35** sport. **19.50** pogad. aktualna. **20** koncert zesp. T. Seredyńskiego. **20.45** dziennik wiecz. **20.55** obrazki z Polski współczesnej. **21** „Sport polski w kraju i na obczyźnie". **21.30** „Uśmiech Poznania". **22** koncert. **23.05** muzyka taneczna.

Humor zagraniczny



— Zanim pan zacznie czytać swą powieść, proszę otworzyć okno.
— Chce pan, by i sąsiedzi słyszeli?
— Nie. Ale zwykle sypiam przy otwartem oknie.
(Tribuna Jll. — Rzym). S. F.

Co futro — to **Edmund Rychter** — co palto — to **Edmund Rychter** — co ubranie — to **Edmund Rychter,** Poznań, Ostrów Wielkop.

Przedpłata na miesiąc wrzesień 1935 roku włącznie książkowego dodatku powieściowego, w Poznaniu w ekspedycji zł 1,95, w agencjach zł 2.20, z odnoszeniem do domu zł 2.20, na prowincji na pocztach już z odnoszeniem do domu kwartalnie 7.01, miesięcznie 2.34 pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5.00, w innych krajach zł 5.00 Przy 7-miu wydaniach tygodniowo kosztuje „Orędownik" miesięcznie 2.35 zł bez odnoszenia do domu. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 15 gr. na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 30 gr na stronie czwartej 50 gr. na stronie drugiej 60 gr. Przed wiadomościami potocznemi 100 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca od poszczególnego wypadku 20% nadwyżki. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówkowych) słowo nagłówkowe (tłuste) 15 gr. każde dalsze słowo 10 gr. Ogłoszenia do bieżącego wydania przyjmujemy do godziny 10.30, a do wydań niedzielnych i świątecznych do godz. 10.15 rano. Za różnice między zestawem z wysokością ogłoszenia, powstałą wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Andrzej Trella z Poznania. — Za wszystkie wiadomości i artykuły z m. Łodzi odpowiada Leon Trella Łódź, Piotrkowska 91. — Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie p. Antoniego Leśniewicza w Poznaniu. — Niezamówionych rękopisów redakcja nie zwraca.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych z datą na dzień następny. Wydawnictwo Drukarnia Polska S. A. w Poznaniu, św. Marcin 70.

Telefony: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72 w niedzielę, święta i późnym wieczorem tylko 40-72. — P. K. O Poznań nr. 200 149

UKRYTE SKARBY

POWIEŚĆ SENSACYJNA

25)

Pogrążony w dumaniach, ściśniętym kułakiem uderzył się w bok tak silnie, aż oprzytomniał. Obudziła się w nim niepowstrzymana żądza działania. Jak człowiek upadły stara się zagłuszyć wyrzuty sumienia nowemi występkami, tak lekkomyślny Andrek chociaż w gruncie zacny, pragnął i to niezwłocznie wejść w poczet rycerzy czynu.

Niechajby praca była jak najcięższa, niechby go nawet upokarzała. Byleby tylko należeć do tych, co dokładają cegiełkę do ogólnej budowy, byle pracować!...

Na chodniku szerokiej ulicy stali dwaj mężczyźni, pochyleni nad rowem kanalizacyjnym. Jeden z nich o wykwintnej powierzchowności, był snać przedsiębiorcą, zaś drugi w długich, gliną unaranych butach i z żółtą miarką w kieszeni, wyglądał na inżyniera.

Andrek zatrzymał się i spojrzał w głąb. Na dnie rowu, głębokiego zaledwie na kilka łokci, rząd robotników kopał ziemię, wyrzucając ją na powierzchnię. Nie zwracając uwagi na owych zwierzchników, zrzucił kapotę, ujął za łopatę, leżącą nieopodal, i wskoczył do rowu.

Za chwilę, party żądzą trudu i ruchu, zaczął wyrzucać ziemię tak wysoko, iż to zwróciło uwagę inżyniera.

— Który tak marnuje siły? — zapytał, dopiero teraz spostrzegając Andrka.

Ten mrugnął oczyma na znak, że słuszną uwagę podziela.

— A to ja.

— Któż cię tu wołał, mój chłopcze? Dość mamy swoich ludzi.

Nie przestając kopać, potrząsnął głową przecząco.

— Dobrego robotnika nigdy nie za wiele.

Przedsiębiorcę rozśmieszyła pewność przybysza, z jaką nieproszony w dość osobliwy sposób zaciągał się w poczet jego pracowników. Ale pryncypał zwrócił się do inżyniera:

— Zostaw go pan; to jakiś krzepki chłopak i jeżeli będzie równie chętny do roboty, może się nam przydać. Spojrzyj pan, łopata aż mu się w rękach wygina.

O czem tedy marzył, tego dopiął. Zaciągnął się do roboty i to nie w byle jakiem przedsiębiorstwie. To, na które trafił, należało do pierwszorzędnych i najruchliwszych. Właściciel, człowiek ze znaczeniem i stosunkami, roboty miał huk i bardzo często, gdy, jak mówiono, następował sezon, prowadzono je w rozmaitych miejscach równocześnie.

Kierownictwo robót technicznych spoczywało na inżynierze, który ze swojej strony z pomiędzy lepszych robotników na każdym punkcie wybierał dozorcę. Był on obowiązany doglądać, aby roboty szły dokładnie, prowadził kontrolę pracy swego oddziału i niejako zastępował zwierzchnika, który dzień cały przenosząc się z miejsca na miejsce, odbierał raporty wieczorem.

Natrafił Andrek na czas najgorętszy. Zamówienia sypały się zewsząd, bo właściciele domów przed nadejściem zimy chcieli skończyć z kanalizacją. Pośpiech grał tu więc nader ważną rolę. Niekiedy pracowano na zmianę dniem i nocą, a pilniejsi robotnicy obfite zbierali żniwo.

Bierze się Andrek do roboty całą siłą, kopie a kopie, ziemię od rana do zmroku odrzuca, zakłada belki, mocuje rury, wodę nareszcie pompuje. Inni spoglądają na tę pilność i wzruszają ramionami.

— Wściekła się bestja — tak mówią — plecy wygrał chyba na loterji. Myśli, że mu to na długo wystarczy... Zmachasz się, robaku, zmordujesz przy takiem oraniu i rychło przestaniesz się rzucać!...

On słyszy pomruk kolegów, a gdy już za wiele zajmują się jego osobą, uśmiechnie się i odeprze:

— Nie dziwujcie się, żem taki zawzięty. Robić mi się chce okrutnie, bom za długo próżnował. Coś jakby mi przy uchu siedziało i szepcze: rób, bo gdy ustaniesz, to ci do głowy głupstwa znowu zajadą. Ciśniesz i pójdziesz na wagary, jak to zdarzało ci się nieraz i nie dziesięć razy. Rób, myślom nie dawaj folgi, włóż się do zajęcia... Ot i robię!....

Płynie dzień za dniem, kończy się tydzień i drugi. Andrek dzielnie walczy z wrodzoną żyłką do zbijania bąków. Pierwszy staje z łopatą, oskardem lub piłą, ostatni też wieczorem odchodzi. Sam przedsiębiorca zaczyna zwracać uwagę na tęgiego robotnika. Czasem, by go nie psuć głośnemi pochwałami, trąci w ramię inżyniera i oczyma na niego wskaże. Wyróżniano go z pomiędzy wyrobniczego tłumu, to już wiele znaczy.

I koledzy jakoś przestali mu brać za złe, że ich gorliwością zaćmiewa. Wybaczają Andrkowi, bo wiedzą, że nie chęć wyniesienia się kieruje nim, ale poprostu taka już krew w nim gorąca i taka natura.

I robota idzie z nim składnie i wesoło. Zawsze coś wesołego powie, żył się z nimi, jest uczynny jak rzadko, języka nie ma długiego i chociaż miałby o czem, nigdy źle o drugim nie powie. Prawda, że jak go napadnie, skórę z towarzysza niby dowcipnemi słowami ściągnie, taki okrutnie w gębie cięty. Przenicuje cię, że w ziemię byś się schował, taką śmieszność wynajdzie, że nią jak rozpalonym drutem pod serce zakłuje. No, ale nim się zaczniesz gniewać, on, bestja, taka sprytna, że śmiech przeciwko sobie zwróci; rób tedy, co chcesz, nie sposób się do niego przyczepić, zwrotny jak zając, a złości w sobie nie ma. Tak niby przekomarzyć się lubi, czas przy robocie rozerwać.

Pewnego razu Andrek robił przy pompie, gdy kilkunastu jego towarzyszów dźwigało wielką rurę żelazną i przyczepiało do windy, by ją opuścić na dno już gotowego rowu. Znał się już na tem, więc przestał poruszać pompą, wołając:

— Chłopcy, nie dowierzajcie postronkom; wyższego numeru rury nie udźwignie. Żeby nie było klapy!

Nie usłuchali. Jeden, stojący przy bloku, zawołał:

— Ho raz, ho dwa, ho trzy!...

Podniesiono ciężar, który, obracając się zwolna nad kanałem, zawisnął w powietrzu.

Naraz ozwał się głuchy trzask. To lina pękła od windy i wpadła w głębokość. Stało się wielkie głupstwo. Ciężar, lecąc, zburzył wiązania, belki połamał, a natrafiwszy na głaz, pozostawiony na dnie, sam pękł we dwoje.

Zwabiony hukiem, przybiegł zadyszany dozorca. Trzeba nieszczęścia, że zamiast pilnować ważnej czynności, gasił pragnienie w przyległej szynkowni.

Mimowolni winowajcy poskrobali się w głowy.

— Nie daj Boże, co teraz będzie... Prawdziwy sąd ostateczny. Stary wścieknie się ze złości, szkoda wielka i robota zniszczona i materjał! Bodajżeby wam gęby pokręciło. Andrek miał rację, trza było słuchać... Co teraz będzie?

Dozorca, niezaradny w ciężkiej przygodzie, dał znać do kantoru.

Przyjeżdżają pryncypał z inżynierem i własnym oczom nie wierzą. W dodatku ludzi zebrała się chmara, wiadomość rozejdzie się po mieście i powiedzą, że przedsiębiorstwo jest prowadzone niedbale! W gazetach opiszą, osmarują... Cud Boski, że ludzi nie pozabijało... awantura!

Pryncypał z gniewu zapomniał o zwykłej krwi zimnej. Tupie nogami, miota się, klnie, zwyczajnie poszkodowany na kieszeni i imieniu.

— Gdzie dozorca? — woła zły strasznie. — Taka to z was pomoc? Od dzisiaj nie macie u mnie miejsca; karę z porachunku wytrącę i precz!

Staremu, który utrzymywał ośmioro familji, łzy stanęły w oczach, bo gdzie on kawałek chleba dostanie? Ale zmilczał, bo cóż mógł powiedzieć na swoją obronę? Zawinił...

Przedsiębiorcy niedość tego.

— Cała kompanja zapłaci mi szkodę.... odliczę i nie będę miał litości.. Pięknych mam robotników... Kto kierował blokiem?

Z szeregu wysunął się Andrek. Podniósł głowę śmiało i rzekł bez namysłu:

— Proszę pana, to moja głowa pokpiła sprawę. Dozorca nie kazał ruszać... oni, niby koledzy, tak samo radzili dać spokój. Chciałem się mądrzyć... i.... ot co...

— Patrzajcie, prawie się jeszcze chwali — ofuknął właściciel — nie twoją rzeczą było się mieszać do windy. Połóż łopatę i odejdź. Twoja karjera u mnie skończona.

Wydalony skłonił głowę, dając poznać, że przeciwko dymisji nie ma nic do nadmienienia. Podszedł jednak do chlebodawcy i chociaż taka poufałość nie uchodziła, szepnął zcicha, tak, że prócz inżyniera, który stał obok, jego słowa nie mogły dojść do uszu robotników.

— Proszę pana, przepraszam za śmiałość, ale tak jak pan powiedział, stać się nie może. Dozorca nic nie winien, bo gdy lewar podniosłem nie czas było rozumować. Otóż chociaż strata duża, ja ją zapłacę ..

— Ty?

— Ale nie gotówką, bom goły. Jam swobodny jak ptak, bez obowiązków. Niech mi pan trzy czwarte należności strąca i tak wyżyję... Zczasem szkoda się pokryje i wszystko będzie dobrze.

Dość już było tej przykrej sprawy. Pryncypał nie odpowiedział, bo głowę miał czem innem zajętą. Z inżynierem nad naprawą kanału radząc, odszedł ku miejscu, na którem stał się wypadek

Kompanja z podwójną energją przystąpiła do roboty, a że dozorca zastępcy nie miał, więc powrócił tymczasowo na stanowisko.

Burza narazie przechodzi, lecz nikt nie wie, jakie będzie jej rozwiązanie. Ludziska, niepewni swego, krzątają się jak mogą, poważni i niespokojni. Zaprząta ich też myśl, co Andrek mógł radzić z pryncypałem.

— Mnie się widzi — rzekł ktoś — że zrobił jeno komedję. Postawił się niby przed nami, a potem zwinął koziołka i po cichu opowiadał staremu, jak i co było.

— Nie plótłbyś — odparł drugi — widać, żeś nowotny i go nie znasz. Andrek tęgi chłop i daję szyję, do gałgaństwa nie sposobny.

— To bez co się tail?

— Przyczynę swoją w tem mieć musiał; nie bój się, szukaj drugiego, żeby wziął na siebie taki interes. Dobrości numer!....

Następnej soboty, jak zwykle, w kantorze po zakończeniu roboty, wyrobnicy przyszli po zapłatę. Przedsiębiorca niezłym był człowiekiem. Miał już czas wysapać się z gniewu. Brał teraz przygodę na zimno. Chodziło mu tylko o pokazanie podwładnym, że pogróżek na wiatr nie ciska.

Gdy przyszła kolej wypłaty na grupę, do której należał Andrek, wywołał go przed okienko kasy.

— Stanie się jak żądałeś — przemówił umyślnie, głos podnosząc — a to trzecia część twego zarobku. Reszta idzie na spłatę szkód. Niech ci się nie wydaje, że będę z tobą żartował.

Dopiero teraz zrozumiano, co miały znaczyć szepty owego dnia feralnego. Wszyscy jak jeden mąż wystąpili przeciwko podobnemu objawowi koleżeństwa.

Pryncypał na ten raz, już ściślej wtajemniczony w przebieg wypadku, darował winę wszystkim, zaś Andrkowi pogroził palcem.

— Nie należy kłamać i zwierzchników w błąd wprowadzać! — rzekł tonem, który miał oznaczać zagniewanie — na ten raz — dodał — daruję wam, lecz bądźcie ostrożniejsi na przyszłość!

Od tej pory Andrek zawładnął sercami kolegów, a zarazem zdobył sympatję rozkazodawców. Wkrótce też ci ostatni mieli sposobność sprawdzenia, iż młody człowiek nietylko siłą rozporządzał fizyczną. Miał on wiele pojętności i ducha samodzielnego, a przytem jako piśmienny mógł wypełniać to, czego zwyczajni robotnicy nie byli w stanie wykonać.

To też, gdy dotychczasowy dozorca poszedł na miejsce robót świeżo rozpoczętych, Andrkowi powierzono tę posadę.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Czytajcie
„ILUSTRACJĘ POLSKĄ"



Solski jako muzyk Miller w „Intrydze i miłości".

Proszę wstać!



Przed zimą

— Franuś pakuj te kalosze.

— Kiedy djabła warte.

— Zima idzie, przydadzą się.

— Dobra. Ale tych „baderków" to cheba nie wezmę?

— Obejrzyj się lepiej za jakiem futrem.

— Kiedy wszystkie zajęte, pieczęcie mają, komornik widać był tu wcześniej.

— Tak ci się spieszą, konkurencję nam robią...

— Franuś, ta halka to będzie w sam raz dla twoi Florjanny.

— Pakuj!

— No a ty bierz ze ściany tego kuranta.

— Za ciężki.

— To weź sam mechanizm.

— Te Ignac, bielizna na wacie.

— Nawalaj, bo zima idzie.

— Kiedy mi się to wszystko widzi troche kuse.

— Te, a co z tym czepkiem zrobić?

— Zanieś twoi babci.

— A ty bierz perukę, bo ci glaca świeci.

— Jabym sobie tę pierzyne zafasował. Ciepła miękka, wsypa nowa.

— To ją bierz.

— Kiedy tobol będzie zaduży.

— Ale to naczynie z uchem, to bierz bracie, bo cie żołąd boli.

— Jak mnie boli to ty stękać nie będziesz.

— Coś taki dowcipny Uważaj no bracie, bym cie w tramwaj nie trzasnął, aż konduktor ci wyleci.

— Uważaj, abym ja ciebie nie przychuchnął, aż ci się żebra rozletą.

— Grozisz mi ty w dziąsło szorpany gnilku.

— Zamknij walizę, bo ci ją pierzynom zatkam.

— Zanim byś to zrobił, zębami ćwieki z podłogi wyciągniesz.

Rozmowa przybierała coraz żywszy obrót.

Wreszcie jeden z uczestników rozmowy schwycił wielki kurant i wyrżnął nim w głowę swego towarzysza. Kurant silnie wstrząśnięty począł bez przerwy wybijać godziny i wygrywać wszystkie po kolei melodje. W ciemnym pokoju zapanował hałas. Dźwięczało przeraźliwie szkło, słychać było łoskot rzucanych przedmiotów.

Walka przemieniła się w walną bitwę. Zwabiona krzykiem policja wkroczyła do mieszkania i ujęła dwóch złodziei domowych, Franciszka Kradniaka i Nikodema Zabierz. W kilka tygodni później p. Franciszek Kradniak taką wygłosił przed sądem mowę.

— Wysoka Instytucjo! Lubie solidnie odstawić robotę. Nie mogę jednak ścierpieć, jak jaki papudrok w tem mi przeszkadza. Złodziejski fach, prosze sądu, jest muzykalny, bo na słuchu polegać trza, dobrze nadstawiać uszu. A taki w sznupe bity Zabierz, nietylko ciągle ozorem kręcił, a pytał a to brać, a to zapakować. Nie mogłem już strzymać i musiałem mu narżnąć.

Jak jest niedołęga, to niech się niedołęga na porządną robotę nie napiera. Złodziej przed zimą się nie pyta, co brać, a co zostawić. Robi to tylko taki, co to żadnego fachu nauczyć się nie może

Sąd skazał obu przyjaciół na karę po 6 m. więzienia za usiłowaną kradzież. Jak jednak załatwią przyjaciele wzajemne urazy, nie wiadomo.

Kelly.

33 Loterja Państwowa

(Nieurzędowa i bez gwarancji).

Dalszy ciąg ciągnienia z dnia wczorajszego.

CIĄGNIENIE DRUGIE

Po 200 zł na numery:

1167 77 359 922 2011 696 982 3555 808 60 4565 790 5305 766 6252 74 347 506 683 757 817 931 48 7444 543 604 840 45 970 8884 9218 65 10405 552 965 11839 43 54 85 950 13642 50 766 898 14233 46 423 68 606 711 51 941 90 15283 323 781 967 16330 583 638 850 69 17136 18130 200 89 698 887 920 49 56 10019 470 742 20137 315 59 96 482 57 21138 89 282 654757 836 22004 193 421 53 65 655 707 905 10 23057 138 227 881 85 967 24135 65 479 604 726 70 816 27 25104 53 230 370 98 465 581 620 782 26031 118 69 359 89 427 521 882 27175 99 406 27 618 28054 211 477 682 29198 315 54 470 781 31054 242 353 621 86 720 32292 580 777 825 72 33135 298 650 79 715 822 34127 288 90 739 828 993 35234 340 66 419 546 70 789 891 36001 72 163 261 95 349 80 461 650 68 779 824 26 75 37031 270 495 505 41.

38095 162 75 226 385 441 596 849 39131 574 879 984 40318 732 920 41087 267 324 812 42467 43526 695 867 933 44011 266 538 715 83 855 45082 139 280 358 509 634 97 705 830 942 46190 216 311 602 47253 488 877 48222 344 49122 418

Najłatwiej wygrać **w kol. W. Dzierżanowskiego**

Gniezno, Chrobrego 2 Tg 1698

gdzie zawsze pada wiele wygranych.

513 615 750 50035 89 620 65 789 51184 224 567 840 52702 17 840 63 53391 727 41 867 54083 713 47 51 837 58 55331 716 977 56170 598 700 57449 765 986 89 58177 715 830 59089 136 203 558 77 753 60079 214 326 78 428 684 914 72 61030 425 91 631 837 62191 436 615 73 731 39 860 63 945 63183 218 25 391 415 546 673 81 893 64226 62 319 38 561 769 933 65124 74 84 407 829 66050 56 283 372 82 895 67140 49 212 990 68068 100 331 592 722 53 879 69155 258 357 99 518 75 633 87 906 24 91 70002 99 124 287 594 678 719 866 968 71097 132 530 851 911 72299 320 518 628 760 73010 163 382 455 93 602 799 74143 483 606 895 75334 602 838 53 905 33.

76160 519 27 831 61 83 934 60 77105 354 519 813 966 79 78190 235 47 564 677 761 79007 173 505 722 75 827 80101 437 526 74 626 59 700 81062 432 612 847 82218 63 510 719 838 83015 669 830 78 84008 46 103 92 414 591 721 84 899 85363 691 895 86194 857 58 83 968 87058 202 868 88054 569 647 730 40 62 89026 112 63 309 430 901 98 90491 615 53 707 51 91139 234 51 330 428 685 950 92023 81 567 937 82 93006 20 579 756 920 33 94051 142 317 598 656 81 95371 85 589 756 96032 194 449 640 880 95 97081 186 212 366 98301 451 704 963 99212 44 951 54 100012 374 687 772 101019 177 318 487 644 766 102087 533 80 728 871 103137 530 827 104017 185 488 105041 276 371 541 683 86 901 62 106098 171 317 672 816 107132 40 508 610 903 108388 507 844 109000 107 300 872 110535 47 794 111183 263 67 479 866 939 112126 209 93 609 46 822 940 113015 855 81 997.

114148 331 423 533 691 796 891 912 115071 102 304 29 51 430 599 956 70 116344 72 461 94 894 117444 685 910 74 86 118056 152 318 59 610 807 945 119044 155 301 29 724 120045 523 61 729 121036 202 95 327 35 629 77 726 827 122169 258 347 123306 65 604 96 749 806 9 124142 976 98 125059 160 94 473 641 734 935 126049 264 319 438 39 52 659 744 936 58 74 127210 48 490 619 24 731 870 128073 294 355 910 40 129228 467 822 130017 190 543 656 942 131199 474 659 96 764 132050 51 110 38 328 415 888 133738 134008 408 588 985 965 135102 33 57 240 58 478 724 90 874 959 136208 137223 550 804 916 71 138437 603 64 723 940 139065 100 242 67 384 99 410 33 699 719 140145 71 241 45 84 322 938 52 141041 102 85 206 55 481 142093 149 143049 70 161 290 422 791 895 904 144154 298 361 949 145346 453 503 16 146749 147176 496 148161 255 424 641 716 870 916 22 149962 150132 76 250 355 428 532 607 46 703 805 151004 363.

152107 46 525 71 626 37 153144 253 723 40 867 921 154171 215 66 84 354 401 510 22 739 862 155005 78 259 308 765 94 156090 94 261 349 633 157275 458 630 807 78 158028 464 656 767 963 159085 712 848 160009 426 867 161024 52 304 79 709 19 889 93 162004 29 60 304 767 281 957 163174 298 316 97 430 164107 9 37 38 796 921 165033 95 408 938 166023 238 67 307 926 37 167378 932 168249 914 169467 570 86 909 170300 422 65 550 882 905 92 171124 265 413 525 633 775 172302 50 78 464 750 173096 174490 688 781 866 77 175641 721 176244 423 70 516 941 177102 68 864 414 29 700 813 34 69 91 927 178375 97 466 562 896 179353 556 725 876 180148 77 204 64 679 753 181050 120 60 395 680 862 182905 183234 522 87 669 754 184127 79 254 328 92 431 526 729 50.

CIĄGNIENIE TRZECIE

Po **10.000 zł** na nr. nr.: 55514 117632 124957 126328.

Po **5.000 zł** na nr. nr.: 44297 62955 78532 113389 152977 155151 163202.

Po **2.000 zł** na nr. nr.: 10788 18579 28946 57647 69748 70984 71589 72105 75335 86971 119180 124190 128970 132824 132977 143420 153842 154703 169733 174105 184527.

Po **1.000 zł** na nr. nr.: 5766 6258 10507 20387 29827 34370 37308 37576 67990 70342 71009 72032 73737 76816 78588 81111 88472 91789 96675 96588 120648 123374 125830 130135 138640 139716 141020 154941 155257 164144 169914 177300 182554.

Po 200 zł na numery:

556 796 896 1020 182 224 430 541 692 908 96 2116 731 34 998 3326 4095 381 445 85 648 5037 89 101 302 469 624 6318 545 897 925 7211 323 518 757 8514 758 831 9439 10012 72 264 488 562 706 820 11226 902 12025 545 13232 324 960 14186 269 302 413 15326 719 970 16349 835 913 17265 682 18342 935 77 19162 203 409 74 737 945 20694 21490 552 892 22074 332 601 23124 264 481 519 889 923 24045 319 932 25076



W Warszawie w gmachu Politechniki odbywa się obecnie Wystawa Drogowa, urządzona staraniem „Ligi Drogowej". Wystawa przedstawia się niezwykle ciekawie i bierze w niej udział szereg państw europejskich. Najbardziej interesujący jest obszerny dział niemiecki, zwłaszcza stoiska, na dziedzińcu, na których wystawiono najnowocześniejsze maszyny do budowy autostrad betonowych.

362 400 583 609 701 58 66 816 938 26115 66 97 746 27020 106 511 753 96 830 923 29 28038 175 19016 39 253 459 535 695 892 941 49 30349 31106 841 934 32103 276 362 551 650 56 33143 59 75 375 495 637 56 961 34308 43 908 11 56 35408 22 654 36002 57 113 565 76 755 59 851 54 73 37021 184 257 401 538 600 947.

38496 39377 84 96 540 669 40136 97 433 542 630 41252 379 622 42153 262 90 420 802 990 43261 589 681 766 890 943 44067 219 53 483 956 85 45113 373 46118 232 85 687 739 837 47307 57 601 20 961 48063 425 56 603 89 739 957 66 49070 91 141 206 8 325 643 825 48 50052 78 98 527 759 68 99 977 51226 429 851 52304 616 858 53225 388 423 737 936 78 54266 337 72 434 623 24 29 98 921 55193 237 423 856 73 56413 521 634 49 53 731 969 57021 467 91 518 36 803 58163 262 98 453 521 643 66 798 59264 405 808 907 60 60154 342 419 500 715 16 46 75 82 906 61141 219 302 626 62513 77 718 80 919 65 63242 447 521 33 669 761 866 64118 44 255 325 888 939 65216 341 519 612 66506 768 925 67379 68366 515 23 874 968 69141 379 665 856 70064 81 258 386 703 71105 984 88 72699 709 971 95 73125 504 608 816 968 74471 657 726 56 920 57 83 75033 125 297 407 538 625 917.

76064 234 58 75 319 57 72 620 67 804 64 958 77096 140 68 381 616 876 975 78287 321 29 832 74 86 79564 701 910 80002 113 54 671 779 902 53 81465 512 30 640 82223 320 92 606 50 97 712 846 89 985 83538 899 963 84227 88 495 581 805 85038 130 215 77 684 870 87 967 86039 488 579 627 87086 135 662 841 88167 259 428 547 618 900 89298 343 712 90046 62 199 420 574 611 91309 784 981 92077 179 215 905 22 93581 956 93 94039 368 534 636 954 95043 55 205 81 346 981 96055 417 589 713 997 97128 81 322 433 594 740 54 98015 74 157 214 342 535 36 649 712 871 922 99606 79 746 51 842 75 961 100085 395 704 20 62 101309 50 608 95 739 102060 116 25 26 217 404 677 811 97 103197 299 406 99 104151 702 80 908 33 105870 81 927 66 82 106141 218 363 807 65 937 107194 319 442 502 45 86 737 53 108009 137 246 109114 382 440 766 832 79 110270 467 881 111237 680 742 870 112152 544 709 857 947 113037 233 69 504 614 26.

114492 95 96 705 71 115070 808 914 22 116213 76 368 426 764 117208 443 618 794 118017 47 55 106 515 639 43 718 59 874 119156 379 496 120088 462 553 600 749 121366 506 627 92 714 76 122555 61 691 802 944 123103 229 751 826 943 124002 76 86 212 58 461 732 874 914 125349 402 750 829 126074 213 995 127001 342 458 64 562 721 811 16 58 979 128153

Kolektura szczęścia

JULJANA LANGERA

Poznań, Sew. Mielżyńskiego 21 i Wielka 5 zapewnia największe i najliczniejsze wygrane. **Parę ćwiartek na główne ciągnienie** jest jeszcze do nabycia. W I-szej klasie 32 Lot. padła wygrana **10 000,—**, w III-ciej **20 000,—**, w IV-tej **5 000,—**, **20 000,—** i **50 000,— zł.**

ng 14 766

66 827 41 129272 370 959 92 130259 382 89 550 803 919 77 131190 661 82 802 87 132048 276 383 550 634 58 766 867 956 133219 443 598 769 893 964 134288 514 642 135219 401 136164 513 630 822 938 69 137105 273 341 740 77 879 943 138044 154 84 313 525 879 937 139118 237 320 45 60 607 76 79 140508 229 312 433 78 805 30 141089 314 71 570 700 935 53 142147 654 946 143212 43 345 426 659 144061 149 238 88 440 559 738 803 94 145436 644 804 18 956 146120 38 62 85 294 308 96 537 669 728 877 147242 865 76 148325 607 149094 257 419 881 993 150229 72 503 37 611 59 790 800 151237 57 516 718 927 66.

152070 307 32 613 81 769 831 68 153152 587 662 99 154363 89 614 848 155013 143 566 623 37 50 743 825 156953 92 157173 735 810 158480 658 748 159159 352 410 17 987 160178 374 656 847 948 50 161061 409 68 608 887 162034 166 77 724 919 163000 366 439 674 748 164937 99 165097 386 561 633 93 717 889 979 85 167066 170 218 58 303 555 714 980 168099 354 971 169167 211 442 554 604 37 96 948 170021 92 99 426 87 982 171092 131 338 42 45 423 616 999 172541 95 173463 618 93 174022 135 247 304 175015 371 97 440 544 611 90 176582 843 52 177003 51 142 243 529 673 863 178080 216 79 82 309 419 95 179238 313 538 774 967 180174 411 608 741 181314 24 480

182473 77 781 845 907 183057 607 746 893 965 184341 476 537 709 852 907 70 72.

W piątym dniu ciągnienia 4-ej klasy wygrane padły na numery następujące:

100 000 zł na nr. 70028.
50 000 zł na nr. 115045.
20 000 zł na nr. 109986.
10 000 zł na nr. 153558.

Po **5.000 zł** na n-ry: 33676 104417.

Po **2.000 zł** na n-ry: 8680 14224 21919 37489 41323 42954 56268 67971 73117 83976 89581 90433 102615 107216 124800 128656 141495 146006 146243 146789 149449.

Po **1.000 zł** na n-ry: 3587 3863 9706 17872 19541 20563 21316 22816 24313 32115 33566 38230 59908 69828 73364 85658 88407 88531 94268 96028 103912 111338 119909 122667 124894 126001 131874 135736 136665 139331 144326 144537 147693 151630 152579 166831 168038 170458 172927 173574 176397 183711.

Po 200 zł na N-ry:

8 80 165 400 16 561 98 700 33 954 1207 355 905 10 88 2522 37 666 878 94 ?125 492 514 56 57 731 93 836 981 4076 322 453 598 853 5191 216 343 508 632 828 953 6143 273 455 569 83 87 646 807 11 7190 329 414 672 701 883 8501 763 866 911 9247 572 822 39 993 10045 223 68 327 91 498 887 920 11206 59 554 605 34 889 986 12056 264 444 528 13190 96 244 503 51 58 82 638 720 14043 155 202 90 309 53 542 612 38 46 915 15129 92 799 934 16009 354 17062 232 467 510 39 18155 462 554 690 701 10 37 519 19080 565 613 97 709 835 20185 213 83 527 903 21041 114 241 591 620 54 709 98 909 31 22217 64 634 35 73 739 93 847 954 23118 273 451 515 98 760 840 94 956 79 24074 189 202 363 451 568 648 728 941 25027 68 91 170 222 468 631 702 14 50 94 893 26072 88 193 387 433 614 776 97 829 903 85 27075 183 241 67 370 412 36 37 44 590 99 771 99 814 29 60 89 94 28099 171 87 220 87 407 583 681 812 35 958 290047 57 123 417 87 544 84 645 719 78 87 931 30033 58 108 322 887 31281 351 427 55 590 672 804 30 97 916 75 78 32033 218 309 98 529 736 816 962 66 33024 282 454 547 635 773 868 34011 80 122 19 205 64 74 396 651 99 884 986 35001 42 86 251 202 495 567 665 724 960 36040 126 44 269 570 817 36 92 37019 23 93 133 53 63 281 399 642 892.

38098 140 215 25 435 66 92 617 52 39013 22 210 316 99 420 554 648 60 79 826 58 83 95 40033 78 166 310 34 49 411 77 648 764 867 958 41073 400 2 75 553 80 742 987 42002 11 89 138 269 301 49 406 88 532 40 60 76 648 722 84 858 61 66 76 955 96 43021 30 43 84 118 251 348 625 52 981 44001 175 94 217 69 93 95 318 470 97 526 717 49 54 833 45249 496 512 88 850 58 977 90 46019 54 172 482 630 821 42 47024 602 894 933 69 48057 66 321 29 59 473 521 983 49003 134 69 74 85 90 204 36 37 992 96 50019 82 83 172 201 2 12 32 370 564 87 682 96 997 51013 112 307 624 77 769 909 28 80 52021 60 151 207 376 405 67 98 613 751 99 53013 59 270 306 47 767 875 964 54100 86 283 96 487 540 80 87 632 734 55047 84 125 97 244 87 385 435 502 605 753 54 864 56017 272 316 29 73 492 647 905 57311 32 72 535 49 87 883 58000 103 81 296 449 528 661 803 13 71 930 35 55 56 59020 67 73 185 224 362 452 621 930 53 68 60422 53 575 690 813 38 929 61105 83 85 91 203 4 346 64 86 415 618 40 752 888 62289 462 81 596 762 816 28 949 90 63165 81 359 67 74 89 432 83 534 53 600 84 90 858 81 82 96 926 41 55 64022 85 143 204 306 36 404 9 87 505 720 896 901 18 60 65084 112 56 81 219 34 305 46 477 558 726 886 965 75 66019 79 124 290 717 71 800 96 968 67171 232 91 355 80 457 752 847 96 939 68319 439 97 688 99 727 85 811 83 950 64 69016 33 99 269 360 485 95 599 627 775 89 861 70134 384 412 600 45 73 714 835 909 50 95 71050 61 133 93 251 73 90 346 426 53 92 726 915 72017 126 269 82 305 19 38 49 558 69 88 93 602 13 710 46 56 58 812 38 902 73116 26 237 342 477 533 52 82 87 619 79 93 777 79 902 34 58 74003 122 35 99 255 314 64 449 591 667 706 75 955 68 75132 92 238 96 365 67 409 33 37 43 541 45 600 92 887.

76046 297 98 375 81 772 849 92 914 77018 131 34 262 353 583 687 89 911 78000 133 98 206 310 486 615 27 778 85 835 37 72 958 66 79034 185 241 447 60 580 88 97 606 25 27 744 49 867 80096 123 67 230 76 441 580 722 828 81304 80 595 710 11 46 57 82043 379 407 514 50 634 738 46 864 927 42 83019 81 157 351 540 800 18 36 42 86 84058 142 68 333 480 604 744 89 846 915 85069 123 39 88 210 300 675 798 86174 275 510 671 87009 104 47 221 363 409 29 511 600 42 752 82 891 928 88176 316 47 54 84 422 39 562 94 665 803 15 916 89118 273 316 651 5 668 971 90 93 90013 96 106 98 221 76 77 313 411 635 780 896 91215 58 713 830 66 914 92045 210 394 407 72 500 607 754 87 903 93323 62 63 406 38 586 623 52 77 817 73 80 988 94205 79 337 411 613 54 823 997 95014 37 162 74 222 50 62 351 427 518 80 612 47 753 994 96102 201 10 361 442 808 24 777 934 86 97009 93 188 228 317 30 590 606 81 88 99076 178 221 318 546 678 85 807 62 966 83 99015 47 76 736 43 319 27 500 25 706 82 100001 49 86 99 118 206 90 96 324 50 424 511 606 26 41 71 703 90 989 101003 192 250 431 546 734 900 60 102056 163 227 49 365 511 45 852 919 103041 68 276 322 50 75 495 843 96 104029 34 211 91 512 17 660 734 36 105010 108 304 400 508 69 94 626 770 912 106083 111 84 219 68 75 443 674 787 897 942 107059 61 72 101 68 305 22 66 85 549 948 108082 168 69 76 200 343 425 28 45 56 525 51 90 617 68 82 982 109042 86 113 25 328 515 41 652 74 818 40 945 61 110000 42 128 36 54 200 56 350 72 438 61 801 15 56 111420 32 546 630 91 884 963 112016 215 339 51 461 506 60 93 98 656 735 56 82 805 904 94 113006 30 188 315 403 57 93 563 790 728 83 98 843.

114093 229 320 54 420 612 717 38 842 46 972 85 115216 23 488 89 515 44 602 77 715 61 73 870 76 948 116049 188 798 914 36 51 117047 49 54 83 229 314 74 80 402 51 507 31 605 99 743 45 61 85 86780 902 73 89 118003 58 165 72 89 234 50 55 385 460 545 57 67 70 655 799 814 62 914 119023 103 281 308 98 584 636 84 730 858 913 31 120240 302 405 24 510 25 41 607 20 758 77 80 837 40 932 90 121018 34 221 397 459 567 636 59 738 59 99 843 79 944 91 122156 211 26 95 313 50 96 400 27 67 533 49 834 77 123001 10 149 54 405 29 532 82 616 61 709 31 902 68 124098 214 33 70 83 308 83 409 96 619 65 78 746 825 35 125031 161 68 95 253 93 323 46 601 27 31 90 797 867 91 985 126033 263 321 23 486 609 58 866 907 87 127146 86 315 636 821 73 943 87 128005 142 250 303 412 62 535 90 609 866 85 129143 433 57 60 79 510 611 745 884 995 130117 27 40 319 53 76 475 87 97 650 131180 362 615 700 77 805 78 132015 64 65 69 214 330 95 446 611 924 63 90 133063 118 270 89 376 87 446 91 603 13 717 40 90 97 868 134256 399 528 61 69 729 79 919 58 75 84 99 135278 415 686 746 955 136097 167 225 318 76 457 69 517 36 65 643 86 93 727 86 837 39 96 916 137009 409 532 614 94 746 987 138042 109 24 46 200 73 316 76 81 484 95 643 845 925 139083 219 430 544 642 63 753 812 71 99 960 140067 285 331 65 555 607 79 872 913 141056 148 211 350 420 74 502 58 667 93 788 89 897 934 142088 224 30 85 424 51 60 504 96 685 856 65 907 89 143015 377 90 432 527 28 40 630 79 730 34 855 979 144149 269 86 317 70 509 659 95 765 927 97 145128 70 221 31 64 345 97 98 469 517 607 41 853 924 43 86 146012 105 265 85 333 914 27 147077 297 332 88 602 744 880 148244 86 321 74 474 508 10 83 752 812 41 81 900 149016 26 173 318 85 425 27 59 61 511 627 744 928 150082 147 54 228 97 319 82 479 95 567 72 151027 32 47 136 263 583 669 701 45 77 855 81 85 902.

152117 30 232 447 565 7 8620 48 82 768 76 85 880 87 901 56 153153 321 591 645 790 936 40 60 76 154116 334 55 86 484 715 83 815 97 944 155007 92 230 376 468 88 539 60 639 726 812 902 17 25 47 56 156106 46 430 45 49 63 371 423 854 81 936 157042 174 82 276 92 396 648 896 978 158037 41 117 18 57 281 303 412 40 526 8 50 670 740 819 27 159043 101 71 224 535 645 719 85 944 73 75 94 160374 417 538 82 661 63 78 709 1 973 968 161022 129 205 35 419 55 59 71 661 88 702 860 934 162006 18 147 65 291 333 415 87 525 53 77 625 50 80 99 858 82 163031 142 383 463 534 51 76 777 902 164046 67 98 156 283 452 75 551 641 707 41 73 908 30 165007 23 153 204 340 427 548 642 729 845 166127 278 98 304 44 462 677 814 167087 124 298 433 537 677 955 59 79 168022 257 341 494 662 706 801 16 60 169071 161 212 318 49 443 63 66 520 37 638 7 5735 47 817 75 936 81 170491 682 944 171156 226 311 33 39 491 503 602 52 709 172056 76 119 72 85 280 495 512 78 607 35 62 810 95 173000 3 18 68 81 119 332 568 91 93 641 54 803 41 174057 166 94 291 327 408 536 734 809 175048 160 69 274 381 490 533 668 700 33 34 49 516 50 99 983 94 176094 146 255 69 462 604 45 796 807 47 177008 27 82 163 298 320 57 481 88 96 630 53 814 178207 90 411 85 512 794 805 99 956 179029 119 213 84 85 389 401 42 555 609 708 33 882 968 69 180133 454 56 86 529 64 750 87 845 181226 84 380 92 456 599 791 807 30 72 974 90 182006 105 38 86 366 80 648 814 21 65 90 908 84 183037 312 430 641 738 64 848 79 902 22 58 67 184101 47 54 87 208 332 432 643 767 802.

Warszawa. (Tel. wł.) Podczas dzisiejszego ciągnienia Loterji Państwowej **10.000** padło na następujące numeny — 12817, 59867.

5.000 — 18852, 34282, 161371, 169569, 178429.

2.000 — 4383, 67706, 73929, 80145, 90162, 91585, 93448, 110224, 129874, 129497, 130072, 132594, 136128, 150966, 154317, 157677, 161382, 177935. (w)

Humor

To książki winne

— Wiesz, przejrzałem wczoraj książkę kasową i omal się nie wściekłem. Wyobraź sobie tylko, samochód nasz pochłonął za pół roku 500 dolarów.

— A widzisz, nie mówiłam ci, żebyś nie zakładał tych denerwujących ksiąg kasowych?

Linja

— Niech mi pani zdradzi swoją tajemnicę smukłej linji. Jak pani to robi?

— Nie robię z tego tajemnicy. Usiłuję utrzymać dom z dochodów mego męża.